

GOPR rozpoczął dyżury zimowe

Ratownicy górscy w Nowosądeckiem już rozpoczęli ostry dyżury zimowe. Na terenie województwa działają 3 grupy GOPR: tatrzańska — w Zakopanem, podhalańska — w Rabce i Krynicy, Skupiają one 34 ratowników zawodowych oraz 350 ochotników.

GOPR odnotował od początku roku do 25 ub. m. 4 tys. interwencji, 138 większych akcji ratunkowych, 497 wypadków narciarskich.

Przekazanie uchwały sejmowej

30 listopada br. wicemarszałek Sejmu — Andrzej Werblan przyjął ambasadora ZSRR w Polsce — Stanisława Piłotowicza. W czasie spotkania, A. Werblan przekazał ambasadorowi tekst uchwały podjętej 26 listopada br. przez Sejm PRL w sprawie orędzia Komitetu Centralnego KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata.

BANK LUDZKICH SERC

Uczennice Szkoły przy ul. Kapucyńskiej

Disaliśmy niedawno o dwóch uczennicach Liceum Ekonomicznego przy ul. Kapucyńskiej, które uczestniczą w prowadzonej przez nas akcji. Dziś donosimy, że do Banku Ludzkich Serc włączyło się ostatnio pięć uczennic I klasy Zasadniczej Szkoły Ekonomicznej, która mieści się w tym samym gmachu co Liceum Ekonomiczne.

Pierwszoklasistki: Jolanta Pyrc, Renata Magielska, Barbara Wojtasik, Małgorzata Książek i Bożena Biecharz zostały skontaktowane z poważnie chorą i samotną panią Emilią M., której sprzątają mieszkanie, pomagają w jej codziennych domowych zajęciach, a także w różnych sprawach w mieście. Pani Emilia M. jest podopieczną Ośrodka Opiekuna Społecznego nr 1 dzielnicy Śródmieście przy ul. Zaczysze. (lov)

Pepowina może uratować życie wielu chorych!

WASZYNGTON

Pepowina, linia życia od matki do dziecka, która staje się niepotrzebna po jego urodzeniu, może uratować życie i zdrowie wielu dorosłych ludzi. Do takiego wniosku doszła grupa chirurgów ze szpitala w Anglii.

Uwaga — zima!

Zima zmusza kierowców do szczególnej ostrożności. Ten znaleziony samochód marki „żuk” z Rzeszowa był widomym ostrzeżeniem dla jadących wczoraj trasą Kraków — Bochnia. Zaniedbanie i brak naprawy, a były to zwoje miedzianego drutu porzucane na poboczu i częściowo ostonięte plandeką. Uzyskaliśmy informacje z Wydziału Ruchu KM MO, z których wynika, że wypadek, z winy „żuka” Zakładu Zmechanizowanego Sprzętu Domowego Predoni-Zelmer w Rzeszowie, miał miejsce przedwczoraj wieczorem (29 ub. m.). Nie było ofiar, zawiadomiono przedsiębiorstwo, a ładunek wczoraj po południu nadal leżał przy drodze... (j. r.)

Fot. JADWIGA RUBIS



I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, zwiedził wczoraj zakłady samochodowe FIATA w Turynie. Na zdjęciu: E. Gierek wita się z robotnikami zakładu. CAF

W STOLICY Libii ma się dziś rozpocząć konferencja na szczycie krajów arabskich sprzeciwiających się inicjatywom prezydenta Egiptu Sadata. W BONN zakończyła się konferencja przedstawicieli Polski i RFN, poświęcona rewizji treści podręczników szkolnych. Uczestnicy obrad podkreślali znaczenie zaleceń wypracowanych przez wspólną komisję oraz znaczenie współpracy kulturalnej między Polską a RFN.

L. BREŻNIEW i A. Gromyko przyjęli wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Syrii Chaddama. Wręczył on L. Breżniewowi pismo do prezydenta Asada. W czasie rozmowy odnotowano jedność poglądów na zagadnienia dotyczące sytuacji na Bliskim Wschodzie.

RADA Bezpieczeństwa jednogłośnie przedłużyła w środę do końca maja 1978 r. mandat sił pokojowych ONZ na Wzgórzu Golan. RZĄDZACA w RPA partia narodowa Johna Vorstera odniosła łatwe zwycięstwo w srodkowych wyborach do parlamentu, w których głosowali tylko biali. Vorster złożył oświadczenie, iż nie ma zamiaru zmieniać swego podejścia do stosunków rasowych.

PO RAZ PIERWSZY od 16 lat, czyli od zerwania stosunków dyplomatycznych została 20 bm. wznowione regularne połączenia lotnicze między USA i Kubą. W ŚRODĘ zmarł w wieku 66 lat znany dramatopisarz angielski Terence Rattigan.

wood w stanie New Jersey. Grupa ta opracowała metodę zastępowania arterii tętnicznych naczyniami krwionośnymi pepowiny. Stosowane dotychczas dla zastąpienia uszkodzonych arterii rurki z gumy, szkła, srebra czy aluminium były nieefektywne i chirurdzy zaczęli stosować sztuczne naczynie krwionośne z dralonu i innych tworzyw syntetycznych. Lecz te z kolei sprzyjały tworzeniu się skrzepów, a mają też inne wady. Obecnie w operacjach tętnicy wieńcowej wykorzystuje się czasami fragment żyły z nogi pacjenta, lecz operację taką pacjent nie zawsze może przeżyć. Naczynia krwionośne pepowiny są długie i mocne, wytrzymują znaczne ciśnienie, mają dużą elastyczność i asymilują się w organizmie.

Pierwsze przeszczepem naczyń z pepowiny pacjentem z postępującymi stanami porażenia tętnicy w 80 proc. spowodowały poprawę zdrowia, a w wielu przypadkach umożliwiły uniknięcie amputacji nogi.

Dziś Edward Gierek spotka się z papieżem Pawłem VI

Rozmowy I sekretarza KC PZPR w Turynie i Mediolanie z przedstawicielami włoskich kół gospodarczych

Dziś tj. 1 grudnia, w czwartym i ostatnim dniu wizyty w Rzymie I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK złoży wizytę w Stolicy Apostolskiej i odbędzie rozmowę z papieżem PAWŁEM VI. W tym samym dniu polski przywódca powróci do kraju.

Trzeci dzień wizyty we Włoszech, jak informowaliśmy wczoraj, Edward Gierek wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami spędził w Turynie i Mediolanie.

Na lotnisku w Turynie oczekiwali na przybyłych przewodniczący regionalnego rządu Piemontu, A. Vitone, burmistrz Turynu — znany działacz WPK — D. Novelli i inne osobistości.

Wprost z lotniska goście udali się do zakładów FIATA. Edwarda Gierka i pozostałych gości powitał prezes zarządu FIATA, G. Agnelli, wyrażając radość z powodu wizyty polskiego przywódcy.

Polski przywódca w towarzysztwie prezesa Agnelli zwiedził niektóre wydziały ogromnej fabryki, która produkuje 2200

Zmarło trzecie z pięciorazków

W środę w szpitalu w Kordobie zmarło trzecie z pięciorazków argentyńskich. Stan pozostałych dzieci jest krytyczny. Pięciorazki urodziły się w ub. piątek. (ap)



Amerikanin Mike Varry (u dołu) i Szkot Don Cameron rozpoczęli przygotowania do kolejnej próby przelotu balonem nad Atlantykem. 29 bm. na konferencji prasowej w Londynie oświadczyli, że pracują już nad konstruowaniem specjalnego balonu napelnianego helem i wystartują ze wschodniego wybrzeża USA do Europy lub Afryki ptn. CAF — UPI — telefoto

Zabójca dr Kinga skazany za próbę ucieczki z więzienia

NOWY JORK. James Earl Ray, odbywający karę więzienia za zabójstwo przywódcy Murzynów amerykańskich dr Kinga, został skazany na dodatkową karę więzienia od 1 do 2 lat za próbę ucieczki, którą podjął z paroma innymi więźniami w czerwcu bież. roku. Jak podawaliśmy, Ray, już po skazaniu go za morderstwo Kinga na karę 99 lat więzienia, zmienił swoje zeznania i twierdził, że jest niewinny. Obronca Raya zapowiedział, że pod koniec bież. tygodnia odbędzie w tej sprawie spotkanie z komisją Izby reprezentantów ds. zabójstw.

Cena 1 zł



KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 271 (9948)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 1 grudnia 1977 r.

Udana operacja przełożenia gazociągu pod dnem Dunajca

30 listopada w Łukanowicach nad Dunajcem zrealizowana została z pełnym powodzeniem operacja ułożenia pod korytem tej rzeki magistrali gazowej. Niezwykle skomplikowane i jedno z najtrudniejszych przedsięwzięć inżynierskich wykonała załoga przedsiębiorstwa „Gazobudowy” z Zabrza. Rurociąg ułożono na głębokości 3 metrów pod korytem Dunajca, który na tym odcinku posiada 75 metrów szerokości. Pod korytem Dunajca stworzyło to magistralę, przez którą przepływać będzie gaz orenburski. Położenie rurociągu na dnie Dunajca było jednym z największych przedsięwzięć przygotowujących polskie służby gazownicze do odbioru tego paliwa ze Związku Radzieckiego. Paliwo to służyć będzie m. in. zaopatrzeniu południowych regionów Polski. Pozwoli ono m. in. na gazyfikację nowych osiedli mieszkaniowych w Polsce południowej oraz na zaopatrywanie w gaz już istniejących zespołów urbanistycznych.

Silnik „trabanta” napędem samolotu

Mieszkaniec Szczecinka Józef Leniec, z zawodu krawiec, zbudował jednomiejscowy samolot, który nazwał „Polonezem”. Pracę nad samolotem kontynuował przez 5 lat. „Polonez” ma skrzydła o rozpiętości 7 m, 4,85 m długości; może latać z prędkością 160 km/godz. i wznosić się na wysokość 3 tys. metrów. Do napędu samolotu J. Leniec użył silnika „trabanta”. Obecnie zarówno konstruktora i budowniczego „Poloneza” jak i mieszkańców Szczecinka interesuje, czy gotowy samolot wznieśli się w górę. Przeszkodą ku temu jest brak odpowiednich przepisów umożliwiających hobbystom na rejestrację i korzystanie z własnych samolotów.

Konserwatorzy w akcji

Gałka z wieży Mariackiej jest już w rękach konserwatorów. Wczoraj w południe, po przebrnięciu hejnału o godz. 12.15 brzydą montażystów Pracowni Konserwacji Zabytków pod nadzorem kierownika budowy Mieczysława Migalskiego i mistrza Eugeniusza Gawlika przystąpiła do opuszczania gałki z 90-metrowej wysokości wieży na płycie Rynek. Złocista kula miedzianej średnicy oplecioną siatką, majestatycznie opuszczana przez całe 7 minut lśniła w słońcu, jak jego konkurencja.

Pierwsze oględziny „na ziemi” pozwoliły przekonać się

o znacznym stanie zniszczenia złocenia, utlenieniu blachy gałki oraz 3 otworach — efekcie przestrzeleń powłoki. Mielśmy też okazję przeczytać napisu — „Ta gałka złociona przez Franciszka Kausał Brązoćnika w Krakowie Ro: 1843”. Ekspertem w sprawie konserwacji gałki będzie dr Elżbieta Nosek z Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Po przebadaniu gałki zostanie pokryta warstwą złotą platynową, przez konserwatorów z FKZ.

Wyjaśniona została również zawartość ostatniej skrzynki ołowianej otwartej w dniu wczorajszym przez pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa. Zawiera kopie dokumentów z lat 1418, 1545 i 1562 wykonane w roku 1913, o czym informuje karta z zapisem i pieczęcią ówczesnego historyografu Krakowa Adama Chmiela. (j. r.)

Fot. JADWIGA RUBIS

Po roku przygotowań Alfred Hitchcock przystępuje do pracy

Skapstwo recepta na dobre filmy?

(Korespondencja ze Stanów Zjednoczonych)

Liczący 78 lat, mistrz horroru Alfred Hitchcock przygotowuje się do następnego obrazu „Kroćka noc”. Będzie to historia pewnego szpiega, który po 40 latach życia za kratkami ucieka z więzienia. Stary Hitchcock przygotowywał się do niego jak zwykle bardzo starannie, przez cały rok.

Hitch, jak poufale nazywają go najbliżsi, jest wrogiem wszelkiej improwizacji na planie, ponieważ — jak twierdzi — nie lubi wyrzucać pieniędzy w błoto. Kiedy go zapytano, ile metrów taśmy z nakręconego przed laty filmu „Okno na podwórze” poszło na śmieci, odrzekł: „Tyle, ile jest stać do najbliższego gołębnika” (było to około 50 metrów). Hitchcock kiedyś wyznał, że nie umiałby nakręcić filmu za np. 10 mln dol.; nie wiedziałby, jak taka kwota racjonal-

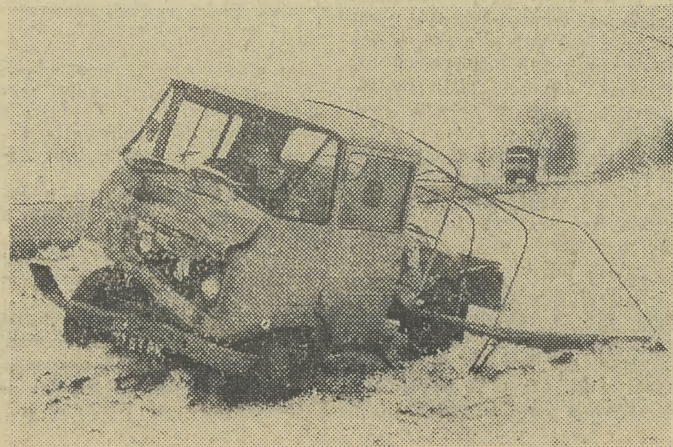
nie wykorzystać. Natomiast kiedy od producenta otrzymuje się skromne fundusze, zmusza go to do zaangażowania całej swej pomysłowości, dzięki czemu końcowy efekt jest zawsze lepszy niż można by oczekiwać. Mistrz suspense skrytykował postawę wielu młodych reżyserów, realizujących obrazy widowiskowo-kostiumowe o budżecie, sięgającym bajonickich sum.

Skąpy jako reżyser, Hitchcock jest w życiu prywatnym bogaczem, ponieważ stale otrzymuje odsetki od swych dawnych filmów, z których żaden nie przyniósł niższych wpływów niż 10 mln dol. Największym bestsellerem okazał się film „Psychoza”, nakręcony kosztem zaledwie 810 tys. dol., którego eksploatacja przyniosła jak dotąd producentom ponad 17 mln dol. Natomiast najdroższym filmem Hitchcocka, jeśli chodzi o koszty produkcji, był

„North by northwest” — 4,5 mln dol.

Niezawodny Hitchcock szczyci się tym, że nigdy nie uległ pokusie zrobienia filmu o budżecie sięgającym milionów dolarów. Jest też przeciwnikiem angażowania wielkich gwiazd, których honoraria niesamowicie podnoszą koszty produkcji. Jego zdaniem taki sam efekt można osiągnąć przy pomocy nie znanych, ale zdolnych aktorów.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże z przelotnymi opadami. Zmniejszenie opadów śniegu i deszczu ze śniegiem. Bano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie 2-4 msek. Temperatura dniem plus 2-4, nocą minus 1-0 st. C.



notatki z rozmów

„Sprawa Gorgonowej”

W założeniu swoim jest to film niezwykle ciekawy: chce pokazać na przykładzie długiego i żmudnego procesu poszukiwania — a raczej dwóch procesów: autentycznych, zanotowanych w kronikach i aktach sądowych przedwojennych sądów we Lwowie i Krakowie, jak bardzo nieuchwytna, niemożliwa do ustalenia jest prawda o człowieku. Jak relatywne jest samo pojęcie prawdy. Słynna przed wojną „sprawa Gorgonowej”, czyli procesy Rity Gorgonowej o zbrodnię popełnioną rzekomo przez nią na Lusi Zaremby, córce inżyniera Zaremby, ojca dziecka Gorgonowej, przez długie lata bułwersowała opinię publiczną i do dzisiaj właściwie nie została w pełni ujawniona i zamknięta. Proces we Lwowie, potem ponowne rozpatrzenie sprawy w Krakowie, wyrok śmierci, zamiana na dożywocie, potem 8 lat więzienia, wreszcie amnestia — to wszystko podniecało, rozpalalo, mobilizowało opinie, zmuszało do zajęcia stanowiska. Tym bardziej, że tak naprawdę nie było pewne, a sama oskarżona do końca nie przyznała się do winy. W myśl prawa rzymskiego licza się tylko dowody winy. Nie winność udowodnić nie można. A tu wszelkie poszukiwania prowadziły przeciwko Gorgonowej. Na dodatek młoda kobieta była cudzoziemką: pochodziła z Dalmacji. Zmobilizowanie opinii publicznej przeciwko niej miało mocne podteksty polityczne — było doświadczeniem do głosu elementów fałszywostek.

Ostatnia sensacja na ten temat związana była z łamami „Echa”. Albowiem w 1949 roku pojawił się w ówczesnym „Echu Krakowskim” artykuł pt. „Gorgonowa niewinna”, który mówił o tym, jakoby ogrodnik inżyniera Zaremby przyznał się przed śmiercią do popełnienia tamtej zbrodni. Jak się potem okazało, sensacja była całkowicie zmyślna, a prawdziwy, żyjący zresztą ogrodnik Zaremby, kilkakrotnie procesował się o zniesławienie.

I oto dla potrzeb filmu reżyser Janusz Majewski i jego współscenarzyści, znany krytyk filmowy — Bolesław Michalek (jest to jego drugi, po „Śmierci prezydenta” scenariusz) powracają znowu do tamtych, wyświeconych już po doświadczeniach wojny i po upływie lat spraw i klimatów, ale nie po to, by zrobić z tego film sensacyjny. W filmie Majewskiego od początku wiadomo, o co chodzi i jak się sprawa zakończy. Ale po to, by zrekonstruować wszystkie, najdrobniejsze nawet fakty, jakby wierząc, że przypadkowo ujawnię się w nich może jakiś niespodziewany rys, który wcześniej uszedł uwadze świadków i sędziów.

Taka „drobiazgowość” jest właściwa temperamentowi Janusza Majewskiego. Nikt chyba w polskim kinie nie potrafił tak jak on „wysmakować i wypieścić” przedmiotów. Nikt nie potrafił tak jak on skomponować obrazu, aby najdrobniejsze szczegóły dekoracyjne świadczyły o nastroju danego momentu i osób biorących udział w określonej chwili i w akcji. To wszystko powoduje, że w obrazach tych choć pełnych smaku i stylu, czuje się przede wszystkim „duszę badacza”. Jakiegoś entomologa, który pod mikroskopem bada uważnie każde poruszenie się owada.

Ta naturalna predyspozycja twórcy reżysera, choć umożliwiła oryginalne spojrzenie na sprawę, nie w pełni jednak sprawdziła się w tym właśnie filmie. Ponieważ w analizie drobiazgowych nastrojów i faktów ginie gdzieś „po drodze” dramatyzm wydarzeń. Wynikiem widokowym jest zaś taki, że film po pewnym czasie staje się w samej swojej materii nieco nudny. A nawet nadchodzi taki moment, że wydaje się, jakby sam temat i sprawa były zbyt małe, aby je tak uważnie i z takim porywem dla każdego „drgnięcia” faktów analizować. I wtedy zaczynamy nawet marzyć o nożyczkach, które pozwoliłyby na ciekawą, przecież materię przycięć i choćby sztucznie udratować. Ale na pewno jako eksperyment i nowe doświadczenie warto ten film zobaczyć. Nie zawodzi też to, co zwykle w filmie polskim najlepsze, tzn. aktorzy: Roman Wilhelm, Andrzej Łapicki, Aleksander Bardini, Mariusz Dmochowski, niezbyt dobrze tu pomyślany Wojciech Pszoniak i przede wszystkim niemały debiutantka w roli tytułowej czyli Ewa Dąkowska.

MARIA MALATIŃSKA

Rozmowy E. Gierka z przedstawicielami włoskich kół gospodarczych

(Dokończenie ze str. 1)

Wyniki stanowiące skok jakościowy w tradycyjnie dobrej współpracy obu naszych krajów. Polska — oświadczył mówca — cieszy się we Włoszech ogromnym szacunkiem jako państwo, które staje się w ostatnich latach prawdziwą potęgą przemysłową.

Zabierając głos Edward Gierka stwierdził, że w bilansie nadechowanych wzajemną przyjaźnią i pomyślnie rozwijających się stosunków polsko-włoskich, współpracy na polu gospodarczym przypada szczególnie miejsce. Po przedstawieniu osiągnięć gospodarczych Polski

Premier Jaroszewicz na konferencji w FSO

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, obradowała konferencja zakładowej organizacji partyjnej w FSO. Przed obradami premier, który należy do organizacji partyjnej w FSO, zapoznał się z realizacją programu inwestycyjnego i z bieżącymi problemami produkcji.

Zabierając głos w dyskusji, P. Jaroszewicz przekazał założeń, w imieniu Edwarda Gierka i własnym, słowa uznania za zaangażowaną postawę. Premier przedstawił założenia przyszłorocznego planu społeczno-gospodarczego kraju, na tle postanowień IX Plenum KC PZPR. Nasze główne, nieprzebrane bogactwo — podkreślił — leży w mądrości i pracowitości narodu. Dobra praca stawiać trzeba najwyższemu hierarchii cnot gospodarczych i społecznych. Ich upowszechnianie jest ważnym, choć niełatwym zadaniem wychowawczym.

Polsko-amerykańska wymiana handlowa

Dzisiaj zakończy się w Warszawie obrady VII sesji polsko-amerykańskiej komisji ds. handlu. Zadaniem sesji jest usunięcie istniejących przeszkód w utrzymywaniu i przyspieszaniu wymiany towarowej tak, aby utrzymujący się dotychczas trend jej wzrostu mógł być kontynuowany. Delegacji polskiej przewodniczy wicepremier Kazimierz Ostrowski, a delegacji amerykańskiej sekretarz handlu USA Juanita Kreps. Prezentowane w czasie obrad stanowisko strony amerykańskiej nacechowane jest otwartością i rzeczowym podejściem do wysuwanych przez stronę polską problemów.

co słychać...

11-letni mieszkaniec wsi Astachowa na Smoleńszczyźnie, Andrieusz Filipow z łatwością podnosi przedmioty o wadze ponad 50 kg. Lekko nie znajduje żadnych odchyleń od normy w jego organizmie i wrota mu dają karierę sportową.

O godzinie drugiej w nocy, jednego z lokatorów kamienicy przy ul. Krowoderskiej obudziło pukanie do drzwi. Otworzył, po czym ujrzał nieznanego gościa z pokrywioną twarzą, który sprawiał wrażenie pijanego a chodziło mu też o rzecz dziwną o tej porze. Pytał, czy przypadkiem nie zostawił butów. Był a teraz ich nie ma. W jakimś mieszkaniu, powiedział, siedział, buty do przedpokoju wystawił no i zniknęły.

Nieco wcześniej szukający obuwia delikwent postawił na nogi jeszcze kilku lokatorów, ale słysząc potem łomot na schodach, pomyślał, pewnie gość uszedł szybciej niż myślał i ułożył się do snu. Nad ranem w bramie kamienicy znaleziono obywatela N. ze stłuczoną głową, za to bez teści, butów i skarpetek. Ponieważ miał przy sobie portmonek a w teście nie wartościowego, motyw napaści uznano za wątpliwy. Obywatel N. wszedł do kamienicy przed zamknięciem bramy i tam już pozostał do rana. Butów, jak się okazało nie znalazł, za to został odwieziony do szpitala, gdzie mu gło-

Ludowej, I sekretarz KC PZPR oświadczył, że podczas obecnych rozmów poruszano wiele ważnych projektów z różnych dziedzin przemysłu. Sądymy — powiedział E. Gierka — że istnieją realne możliwości ich urzeczywistnienia.

Uważamy, że dobrą przesłankę dalszego rozwoju współpracy stanowią podpisane w czasie mojej wizyty porozumienia o rozszerzeniu współpracy gospodarczej, o współpracy małych i średnich przedsiębiorstw oraz o utworzeniu polsko-włoskiego komitetu ekonomicznego. Dalszemu pogłębieniu polsko-włoskiej współpracy — powiedział I sekretarz KC PZPR — sprzyja korzystny klimat polityczny, sprzyja też istniejące już wszechstronne związki, które bazują na wieloletnich tradycjach przyjaźni między naszymi narodami.

Przemówienie polskiego przywódcy uczestnicy spotkania przyjęli burzliwymi oklaskami.

Z kolei Edward Gierka dokonał krótkiego objazdu Mediolanu i obejrzał m. in. freski Leonarda da Vinci.

W godzinach wieczornych polski przywódca wraz z towarzyszącymi osobami powrócił do Rzymu.

Nowy sukces załogi KPBPP zatrudnionej przy budowie Wielkiego Pieca nr 2 w Hucie Katowice

Nowy, piękny sukces uzyskali brygady Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, zatrudnione przy budowie Wielkiego Pieca nr 2 w Hucie Katowice. Piec ten — jak wiadomo — ma być oddany do użytku w rekordowo krótkim czasie (dotychczasowy rekord należy do japończyków). Niezwykle trudne zadania przypadły załozce Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, która w niezwykle krótkim czasie, bo w 80 dniach, musiała wbudować w piec ponad 1500 ton bloków węglowych oraz ponad 3.500 ton wyrobów ogniotrwałych układanych z dokładnością nawet do 0,5 mm.

Wielki Piec nr 2 w Hucie Katowice jest siódmym z kolei wielkim piecem realizowanym przez KPBPP i drugim o tak potężnej objętości (3.200 m³). Zdobytach doświadczeń, tym razem, załoga nie mogła jednak powieled. Kiedy więc zaczął się zbliżać czas technologiczny zaplanowany na wykonanie robót — specjalnie zaprojektowano i uruchomiono wymurówkę szybu pieca na drugim poziomie. W rekordowo krótkim czasie zakończono i przekazano do rozruchu 3 nagrzewnice wraz z kanałami i kominem w okresie zaledwie 2,5 miesiąca (przy piecu nr 1 podobne prace wykonywano przez 11 miesięcy). W wyniku podjętych zobowiązań uzyskano oszczędności na kwotę 28 milionów złotych. Brygady

Edward Gierka delegatem na wojewódzką konferencję w Katowicach

Na konferencji miejskiej organizacji partyjnej w Sosnowcu, jednomyślnie wybrano — wśród delegatów na wojewódzką konferencję sprawozdawczo-wyborczą w Katowicach — I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, który jest członkiem Podstawowej Organizacji Partyjnej w Kopalni „Sosnowiec”. Wybór przyjęto owacyjnie.

Odznaczenie „Nowych Drog”

30 UB. M. odbyło się w Warszawie spotkanie z okazji przyznania redakcji „Nowych Drog” — organu teoretycznego i politycznego KC PZPR — Orderu Sztandaru Pracy I kl., w uznaniu wybitnych zasług położonych na rzecz rozwoju teorii i praktyki budownictwa socjalistycznego oraz upowszechniania ideologii socjalistycznej. Odznaczenie wręczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward Babiuch.

KPBPP zameldowały ostatnio o przedterminowym zakończeniu prac przy wyłożeniu ogniotrwałym okładzin i rurociągu gorącego dymu Wielkiego Pieca nr 2 w Hucie Katowice.

W pracach tych szczególnie wyróżnili się brygady: J. Szokalskiego, M. Malin, A. Pytla, Z. Kmicia, J. Pasuli, S. Włodarczyka, A. Kotry i Z. Chuchli.

gosciny w KRAKOWIE

Wczoraj przybyła do Krakowa 30-osobowa grupa ministrów, wiceministrów oraz przedstawicieli krajów rozwijających się — uczestników zakończonej w Warszawie międzynarodowej konferencji w sprawie rozwoju spółdzielczości przemysłowej. Podczas tej konferencji szeroko omówiono m. in. bogate doświadczenia Polski w tej dziedzinie oraz współpracy w organizowaniu spółdzielczości przemysłowej w krajach rozwijających się.

Goście odwiedzili w naszym mieście i województwie zakłady spółdzielcze, zapoznają się z organizacją pracy oraz wymienia doświadczenia. Program pobytu przewiduje także zwiedzanie zabytków oraz spotkanie z prezydentem miasta.

Obyczaje nie od święta

W sprawie obuwia

wę opatrzone. Teżek zaś milicja wypatrzyła na parkingu obok Politechniki. Podjęto akcję w celu znalezienia obuwia, ale spełnia na niczym.

Nim obywatel N. zgubił buty i reszta, został po godzinach pracy zaproszony przez kolegów, którzy chcieli mieć przyjemność i dlatego postanowili obalić pół litra w szatni spółdzielni elektrotechnicznej, gdzie pracowali (w spółdzielni, ma się rozumieć, nie w szatni). N. twierdzi, że wypił tylko 25 g, po czym zrobiło mu się niedobrze, wyszedł do toalety aby przetrzeźwieć... i obudził się w szpitalu. Co robił w międzyczasie, którejdy peregrynował, nie ma pojęcia.

Dla lekarzy zagadka o tyle była zrozumiata, że przywieziono na opatrzenie — chuch miał dosyć nieprzyjemny. On co prawda twierdzi, że nie był pijany, bo inaczej milicja nie wiozłaby go na pogotowie tylko do Izby Wyrzębów, zapomniał, że z taką przypadłością

nie wozł się z zasady ludzi na Łobzowską.

Koledzy w pracy utrzymują, że N. był ostatnim, który opuścił szatnię, zaś co z nim działo potem nie wiedzą, bo nikt im delikwenta pilnować nie kazał chociaż zalał się na terenie macierzystego zakładu. Prawo pracy w każdym razie o czymś takim nie mówi.

Fakty, które miały miejsce pomiędzy wyjściem z szatni a obudzeniem się na szpitalnym łóżku intrygują nie przestają obywatela N. Zwrócił się zatem do prokuratury żądając przeprowadzenia wnikliwego śledztwa. Czuł, że ma prawo do własnej nieatrakcyjności a skoro na straży prawa stoi prokurator, niech więc wyjaśni co robił obywatel, skoro on sobie tego przypomniał nie może. Przede wszystkim co z tą głową? Pewnie rozbił. Po drugie: co z butami? Przecież same sobie z nóg nie zwały i nie powędrowały a jeśli nawet, to obowiązkiem stróżów prawa jest

Wspólna deklaracja polsko-włoska

(Omówienie)

Edward Gierka i Giulio Andreotti podpisali wspólną deklarację polsko-włoską, która podkreśla, że Polska i Włochy opierają się na współpracy na Kartach ONZ, przestrzegają i wprowadzają w życie zasady stosunków między państwami potwierdzone przez KBWE i realizować wszystkie postanowienia Aktu Końcowego z Helsinek.

Obie strony położyły nacisk na konieczność rozwinięcia na bazie równości pomiędzy wszystkimi państwami europejskimi — bezpośredniego, swobodnego i otwartego dialogu, opartego na poszanowaniu ich suwerenności i niepodległości, jak również nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. Równocześnie podkreśliły znaczenie, jakie przywiązują do spotkania odbywającego się w Belgardzie.

Obie strony wskazały na konieczność podjęcia konkretnych kroków, które umożliwiłyby dokonanie postępu w kierunku perwersyjnego i całkowitego rozbrojenia, obejmującego zarówno broń konwencjonalną, jak i nuklearną. W związku z tym wyraziły nadzieję, że rokowania między ZSRR i USA w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych będą mogły zakończyć się pomyślnie w bliskim czasie.

Strony wyraziły poparcie dla przeprowadzenia specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ na temat rozbrojenia, a następnie światowej konferencji rozbrojeniowej. Przywiązują one szczególne znaczenie do rokowań wiedeńskich w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych, zbrojeń i środków towarzyszących w Europie środkowej.

W kwestii Bliskiego Wschodu obie strony zgodziły się, że istnieje pilna konieczność jak najszybszego ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym regionie na podstawie rezolucji 242 i 338 Rady Bezpieczeństwa ONZ i wyrażili pragnienie, aby konferencja pokojowa w Genewie wznowiła jak najszybciej swe prace.

Pragnąc rozwijać swe stosunki obie strony zamierzają utrzymywać okresowe kontakty między rządem i ludźmi stanu i prowadzić konsultacje. Jednocześnie potwierdzają priorytetowe znaczenie szybkiego i zrównoważonego rozwoju stosunków gospodarczych. W dziedzinie stosunków kulturalnych i naukowych postanowiły wzmacniać wysiłki, zmierzające do zacieśnienia i pogłębienia współpracy. Wyrażają również wolę pogłębienia i rozszerzania wymiany informacji i rozwijania kontaktów indywidualnych i instytucjonalnych w dziedzinie kultury i oświaty, ułatwiania ruchu osobowego między Polską i Włochami oraz popierania rozwoju turystyki indywidualnej i zbiorowej.

W duchu wspólnej deklaracji oba państwa potwierdziły swe dążenie do tworzenia coraz bardziej korzystnej atmosfery dla rozwoju ich stosunków dwustronnych.

Nie ma zawieszenia broni w walce z gruźlicą

Gruźlica nie przestaje być problemem. W świecie rejestruje się 20 mln. chorych, gruźlicy, co roku 3 mln nowych zachorowań i 3 mln zgonów z powodu gruźlicy. Głównie w krajach azjatyckich, ale i w Europie ujawnia się rocznie 500 tys. nowych zachorowań, a 50 tys. ludzi umiera. W Polsce w ub. roku zmarło na gruźlicę 4148 osób. Mamy najwyższy w Europie wskaźnik zgonów na 100 tys. mieszkańców. Krakowskie wypadki jednak w tej statystyce najlepiej, co jest sprawdzianem operatywności tego pionu służby zdrowia, wczesnego wykrywania i skutecznego leczenia. Zawdzięcza się je w znacznym stopniu profilaktycznym badaniom radiofotograficznym.

Poza sporadycznymi przypadkami, nie istnieje problem gruźlicy u dzieci do lat 14, niepokojący jest natomiast wzrost zachorowań w starszych grupach wieku. Gruźlica jest chorobą uleczalną i generalnie rzecz biorąc jest problemem malejącym — stwierdza dyrektor Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźlicy

— dr Stanisław Sek. Natomiast rosnącym problemem społecznym są przewlekłe nieswoiste choroby płuc (przewlekłe zapalenie oskrzeli, rak płuc, astma oskrzelowa, rozrzedza płuc, pylica). Choroby te stanowią przyczynę 20 proc. absencji chorobowej. Ich nasilenie w skali kraju jest największe w Krakowie, a w samym mieście — w Śródmieściu i Podgórzu. Kojarzy się to z nasileniem przemysłowych zanieczyszczeń i ilością sprzedawanych tu papierosów. Z pewnością nieprzypadkowo, co sugerują badania prowadzone przez Woj. Przychodnię Przeciwgruźlicą i Akademię Medyczną.

A że choroby płuc są problemem światowym świadczy fakt, że „Dni walki z gruźlicą i chorobami płuc” obchodzone będą w całym świecie (od 1 do 10 grudnia), rozpocznie je 1 grudnia „Dzień bez papierosa”. (z)

P R Z E R W Y W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków — przepraszam za przerwę w dostawie energii elektrycznej:

— dnia 5 grudnia, w godz. 8—16, przy ul. Wrocławskiej 64—68, Radziwiłłowskiej 54, Mazowieckiej 125

— dnia 7 grudnia, w godz. 8—16, przy ul. Wesołej, Dzierżyńskiego 213, Dzierżyńskiego na odcinku od ul. Włoskiej do Kunickiej

— dnia 8 grudnia, w godz. 8—16, przy ul. Salwatorskiej 1—11, 12, Kraszewskiego 15—23, 16—32, Płackiej 13—23, 20—24

— dnia 9 grudnia, w godz. 8—16, przy ul. Krowoderskich Zuchów bl. 63 i 65

— w dniach 14—17 grudnia, w godzinach 8—16, przy al. Słowackiego 40—50

— dnia 21 grudnia, w godz. 8—16, przy ul. Podchorążych, Broniewskiej 1—33, Głowackiego od ul. Broniewskiej do ul. Halczyńska

— w dniach 1—21 grudnia, w godzinach 8—16, w miejscowości Trojacy

— w dniach 1—15 grudnia, w godzinach 8—16, w miejscowości Tomaszowie

— w dniach 8—16, przy ul. Jądwiżi z Łobzowa, Żelechowskiego.

Blizszych informacji udziela Region Energetyczny „Krowodrza” — telefon 170-44, wewn. 334.

K-8134

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” — Książka i Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1.



Lektura dla... kota

Fot. CAF

PZU pod rozważenie

W interpretowaniu przepisów wiecej życzliwości dla klienta

— Wiele osób jest posiadaczami mniejszych lub większych domków letnich. Każdy też ubezpieczył swoją „posiadłość” w PZU. Zala się nam jednak Czytelnicy na nierealnie niskie wyceny wartości domków ustalane przez PZU.

— Domki letniskowe (campingowe), altanki i inne tego typu obiekty, których powierzchnia zabudowy nie przekracza 30 m kw. mogą być objęte dobrowolnym ubezpieczeniem. Można więc ubezpieczyć swoje mienie, znajdujące się w tym domku, pod warunkiem jednak, że posiada się już dobrowolne ubezpieczenie mieszkania. W tym przypadku wysokość składki zależna jest od zadeklarowanej wartości mienia i PZU ponosi odpowiedzialność za straty spowodowane kradzieżą z włamaniem, pożarem i innymi zdarzeniami losowymi. Natomiast sam domek można ubezpieczyć od ognia względnie innych zdarzeń losowych. Posiadacz domku mo-

Coraz więcej osób staje się klientami Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Dość często jednak mają oni do PZU pretensje, z ich punktu widzenia jak najbardziej słuszne. Pragnąc wyjaśnić pewne wątpliwości w stosunkach PZU — klient zwrócił się do mgr ZDZISŁAWA NOWAKA — dyrektora Wojewódzkiego Oddziału PZU w Krakowie z prośbą o odpowiedzi na kilka pytań przesłanych nam przez naszych Czytelników.

że też skorzystać z dobrowolnego ubezpieczenia i budynku od ognia i mienia od kradzieży. Wysokość składki za budynek uzależniona jest od materiałów użytych do jego konstrukcji.

Jeżeli domek letni zajmuje powierzchnię powyżej 30 m kw. jest on już objęty ubezpieczeniem obowiązkowym. Skoro ubezpieczający uważa, że wycena wartości domku, ustalona przez PZU została zaniżona, może zażądać ponownego szacunku.

— Na łamach „Kuriera Polskiego” ukazała się informacja o dość nietypowym przypadku, mianowicie: mrowki nadgryzły stropy pewnej willi we Wrocławiu, niszc-

ząc jej konstrukcję. Mimo że dom był ubezpieczony jego właściciel ma poważne kłopoty z uzyskaniem odszkodowania. Dlaczego? Nasi Czytelnicy pytają o to, gdyż w Krakowie też mamy mrowki.

— Rozporządzenie Rady Ministrów z 20 grudnia 1974 r. reguluje odpowiedzialność PZU. W myśl owego zarządzenia za szkodę uważa się utratę domu względnie zmniejszenie wartości budynku, jeżeli bezpośrednią przyczyną jest pożar, uderzenie pioruna, powódź, huragan, lawina, trzęsienie, zapadanie lub usuwanie się ziemi, wszelkiego rodzaju wybuchy, upadek pojazdu powietrznego o az grad.

— Niemniej bywają przecież inne przyczyny zniszczeń, jak wspomniane tu mrowki i, naszym zdaniem, powinna chyba istnieć możliwość wypłacenia odszkodowania w pewnych nieoczekiwanych sytuacjach, za które winy nie ponosi ubezpieczający i które nie są do tej pory uwzględnione w „kodeksie” PZU. Kolejne pytanie: co powinien uczynić kierowca po wypadku, aby bez kłopotu uzyskać odszkodowanie z PZU?

— Ważne jest czy wypadek, w wyniku którego został uszkodzony pojazd, spowodował inny użytek drogi, czy sam właściciel pojazdu.

W przypadku szkody powstałej bez współudziału innych użytkowników drogi, uszkodzany, o ile nie doznał obrażeń cielesnych, nie ma obowiązku powiadomienia milicji, powinien jedynie zabezpieczyć wóz, następnie zgłosić szkodę we właściwym inspektoracie PZU. W przypadku jednak gdy szkoda nastąpiła z winy innego użytkownika drogi, niezbędne jest posiadanie dowodów, które by udokumentowały, że sprawca wypadku nie jest sam poszkodowany. Należy więc znać numer rejestracyjny wozu, nazwisko sprawcy, zabezpieczyć sobie zeznanie świadków wypadku, a najlepiej uzyskać pisemne oświadczenie od sprawcy, stwierdzające jego winę. Nieposiadanie takich dowodów może narazić poszkodowanego na stratę finansową — uzyska od nas odszkodowanie tylko z tytułu AC, a więc po potrąceniu udziału własnego.

Przy okazji jeszcze kilka słów

informacji na temat odpowiedzialności PZU za rozbite szyby samochodowe. O ile podczas wypadku uległy zniszczeniu również szyby — PZU wypłaca odszkodowanie na ogólnych warunkach. Jeżeli szyba została rozbита na skutek ruchu innych pojazdów np. spod kół innego samochodu wyleciał kamień i rozbít szybę, a poszkodowany udowodnił to — PZU wypłaca odszkodowanie w 100 procentach. Natomiast, gdy szyba została rozbита w innych okolicznościach np. na parkingu, przez nie ustalonego sprawcę, przez upadek galezi z drzewa itp. — odszkodowanie wypłaca się gdy właściciel pojazdu posiada dobrowolne ubezpieczenie szyb. Składka uzależniona jest od typu samochodu np. przy samochodzie „fiat 125p” wynosi 200 zł rocznie.

— Przepisy Wasze są rzeczywiście dość skomplikowane, od naszych Czytelników wiemy też, że nie zawsze orientują się oni dokładnie, kiedy przysługują im odszkodowania, jak należy postąpić by nie dochodziło do rozpraw sądowych. Niemniej jednak przepisy PZU są niejednokrotnie zbyt słyne, nie dopuszczające interpretacji na korzyść ubezpieczającego. A przecież prawie w każdym wypadku komunikacyjnym poszkodowani są zwykłe tak zdenerwowani, że mogą zapomnieć o Waszych wymaganiach. Nie zawsze też możliwe jest ustalenie numeru samochodu sprawcy, nie mówiąc o nazwisku kierowcy. Naszym zdaniem konieczna jest w takich wypadkach możliwość interpretowania przepisów na korzyść poszkodowanego.

Mamy nadzieję, że choć w tych kilku omawianych dziś przypadkach wyjaśnimy pewne nurtujące naszych Czytelników wątpliwości. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

DANUTA PAWŁOWSKA

„Orient Express” w nowej roli

Słynny pociąg „Orient Express”, który przez cały wiek łączył Paryż z Istanbulem, został w tym roku definitywnie zlikwidowany, gdyż nie wytrzymał już konkurencji z odrzutowymi samolotami.

Wiadomość ta zelektryzowała pana Kasaburo Kinoshitę, prezesa jednej z sieci japońskich hoteli. Natychmiast zgłosił on chęć zakupu wagonów tego pociągu „retro”. Transakcja została błyskawicznie dokonana i, po wpłaceniu 37 tys. dolarów za sztukę, stał się on właścicielem 8-wagonowego składu „ciężkiego” przez staruszkę, niemiecką lokomotywę E-32.

Ta niecodzienna przesyłka została już wyladowana w porcie Kobe, skąd przetransportuje się ją w okolice jeziora Biwa, gdzie znajduje się duży ośrodek turystyczno-wypoczynkowy. Pan Kinoshita zobowiązał się wobec towarzystwa „Wagons Lits”, że będzie należycie dbał o „Orient Express”, który niebawem przekształci w oryginalny hotel z 88 „pokojami” dla 200 osób.

Zapobiegliwi japońscy hotelarze nie pominą na nocnych stolikach umieszczać odpowiednią literaturę, a zwłaszcza słynną powieść Agaty Christie „Morderstwo w Orient Expressie”. (T.R.)

Sztuczna wyspa

W pobliżu Baku (ZSRR) trwa przygotowywanie do eksploatacji nowych pól ropośnych. Na Morzu Kaspijskim zbudowano platformę o powierzchni 500 km kw. z której będą dokonywane wiercenia na głębokość do 4 kilometrów.

POCZTYLION ECHO

Staw rybny

Henryk R. Kraków. Moja tesciowa posiada na wsi około 0,5 ha nieużytku, położonego w pobliżu potoku. Chciałabym założyć tam staw rybny. Czy potrzebne mi jest pozwolenie, gdzie mógłbym kupić narybek oraz zasięgnąć fachowej porady?

Dla założenia stawu rybnego potrzebne jest prawo własności ziemi, zezwolenie naczelnika Urzędu Gminy na zmianę sposobu użytkowania danego gruntu, dokumentacja techniczna, uzgodnienie sprawy poboru i odprowadzenia wody. Istnieje możliwość zaciągnięcia pożyczki bankowej na koszty inwestycyjne. Zakup narybku umożliwi gmina lub służba rolna, która udziela też fachowych porad. W tej ostatniej sprawie warto się również skontaktować ze Zrzeszeniem Prywatnych Producentów Ryb (ul. Skarbowa 1). (hs)

He urlopu?

Izabella T. Ukończyłam zasadniczą szkołę zawodową, 5-letnie liceum zawodowe, następnie podjęłam zatrudnienie i pracuję już 5 lat. Ile należy mi się urlopu?

Okres nauki liczy się Pani jako 5 lat pracy (art. 155 Kodeksu pracy), co łącznie z okresem przepracowanych pięciu lat (pełnych) daje Pani prawo do 26 dni urlopowych. (JP)

Tylko w ZUS-ie

M. B. Od roku 1958 jestem na rencie inwalidzkiej II grupy i do roku 1970 renta wynosiła 910 zł. W chwili obecnej, a więc po podwyżce, wynosi ona 1225 zł. Czy słusznie tylko tyle mi się należy?

Niejednokrotnie nasi Czytelnicy zwracają się do nas z pytaniami, na które nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, jak jak np. w tym przypadku. Skoro renta obliczał Wydział Rent ZUS, i do tych obliczeń ma Pani zastrzeżenia należy sprawę wyjaśnić bezpośrednio u źródła czyli w ZUS-ie, który dysponuje wszelkimi dokumentami koniecznymi do dokonania obliczeń. (mar)

Nadal przysługuje

Czytelniczka. Mąż, nauczyciel, przeszedł ostatnio na emeryturę. Czy w tej sytuacji mnie jako żonę nadal przysługuje zniżka kolejowa?

Oczywiście. W Kartce Praw i Obowiązków Nauczyciela jest powiedziane: „Nauczycielom i nauczycielom akademickim w służbie czynnej i po przejściu na emeryturę lub rentę inwalidzką oraz ich współmałżonkom przysługuje prawo do korzystania z ulgi taryfowej przy przejazdach kolejowych na zasadach określonych przez Radę Ministrów”. (l)

Szkoły dla dorosłych

Czytelnik. Czy są w Krakowie zasadnicze szkoły zawodowe dla dorosłych? Jeśli są, jakie prowadzą specjalności?

Owszem są, np. ZSZ (wielozawodowa), Kraków, ul. Agnieszki 5, ZSZ HiL, os. Złota Jesień (wytapiacz stali, walcownik stali, mechanik maszyn i urządzeń hutniczych, aparatury procesów chemicznych i organicznych i koksowniczych), ZSZ przy Zespole Szkół Budowlanych Przyzak, ul. Grochowska 1 (w ramach OHP) specjalności: murarz, tynkarz, dekarz-błacharz, posadzkarz, betoniarz-zbrojarz, cieśla, monter konstrukcji stalowych, ZSZ Budowlana ZBP „Budostal” (w ramach OHP). Szczegółowych informacji udziela Dł. Szkołnictwa Zawodowego Kuratorium, ul. Basziowa 22, (am)

Przyjęcie do ORMO

K. L. Jakie są warunki przyjęcia na członka ORMO?

Członkiem ORMO może zostać każdy obywatel polski, który ukończył 18 lat życia, cieszy się nieograniczoną opinią oraz złoży uroczyste słoźowanie. W sprawie przyjęcia na członka ORMO należy złożyć w jednostce ORMO lub miejscowej jednostce MO następujące dokumenty: podanie o przyjęcie, wypełniony kwestionariusz członka ORMO, skierowanie wystawione przez organizację polityczną, społeczną lub zawodową albo opinię wydaną przez 2 członków ORMO lub innych godnych zaufania obywateli i 2 fotografie. (v)

Budapeszt dzielnica XVI

(Korespondencja własna)

W dniach 21—25 bm. gościł w Budapeszcie „Pociąg Przyjaźni” z 350-ma krakowskimi działaczami samorządu mieszkańców i komitetów osiedlowych oraz przedstawicielami FJN. Ten krótki pobyt w pięknej stolicy Węgierskiej Republiki Ludowej był nie tylko dla uczestników formą nagrody za ich wieloletnią społeczną pracę, ale dostarczył również okazji do pozytywnych wizyt i kontaktów z działaczami węgierskiego Ludowego Frontu Narodowego, wzajemnej wymiany doświadczeń i omówienia interesujących obie strony problemów i zadań dotyczących zarządzania i gospodarowania w nowych rejonach urbanistycznych.

Jedno z takich spotkań odbyło się z gospodarzami nowo- czesnej XVI dzielnicy Budapesztu liczącej dziś ponad 120 tys. mieszkańców.

BUDOWE TEJ DZIELNICY rozpoczęto na peryferiach stolicy jeszcze w 1949 r. Powstała ona z połączenia dwóch podmiejskich dzielnic, obejmujących obszar 27 km kw. Problemem było sporo, jak pogodzić istniejącą tutaj starą zabudowę z programem rozwoju i potrzebami nowoczesnego zespołu mieszkaniowego, jak zapewnić w tym układzie możliwość egzystencji dominującej na tym terenie gospodarce rolniczo-hodowlanej, jak wreszcie zapewnić byt wymagającym modernizacji zakładom przemysłowym?

Dziś można już powiedzieć, że ta koegzystencja rolnictwa, przemysłu i powstającego zespołu mieszkaniowego okazała się możliwa. Niezależnie od rozwoju przemysłowego dzielnicy, coraz lepsze efekty osiąga tutaj Rolnicza Spółdzielnia stanowiąca znaczące źródło dochodu, przeznaczając się głównie na nowe inwestycje mieszkaniowe. Spółdzielnia powstała z połączenia czterech mniejszych gospodarstw rolniczych i liczy obecnie 1800 członków. Gospodarzy na 1500 ha areali, a dzięki moderniza-

cji i mechanizacji robót osiąga coraz wyższe wyniki ekonomiczne. Średnia zarobków wynosi tutaj 4.500 forintów miesięcznie plus dodatkowe przywileje i ulgi, jak obiady w stołówce za 6 forintów, działki przyzgodowe, przydziały odzieży robotniczej, 24 dni płatnego urlopu w roku i premie jubileuszowe.

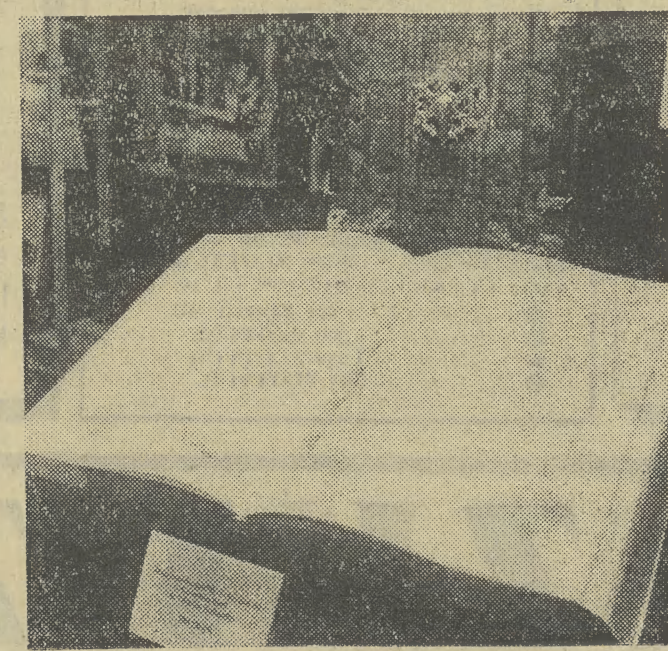
POTRZEBY MIESZKANIOWE dzielnicy są jednak nadal bardzo duże. Wybudowano już 14.500 mieszkań, a w kolejce czeka jeszcze ok. 6.500 rodzin. Oczywiście wiele z nich pragnie polepszyć swoje dotychczasowe warunki bytowe. Jakże są jednak kryteria przydziału mieszkań, jaka obowiązuje kolejność i wreszcie jaki jest okres oczekiwania na przydział?

Zarówno rada narodowa dzielnicy, jak działający aktywnie w tym zespole Ludowy Front Narodowy przyjęły zasadę punktowania potrzeb i warunków, w jakich aktualnie znajdują się kandydaci do nowych mieszkań. Zdecydowane pierwszeństwo mają małżeństwa wielodzietne i przebywające w najtrudniejszych warunkach lokalowych, które otrzymują przydziały w ciągu 2—3 lat. Małżeństwa z dwojgiem dzieci oczekują nieco dłużej: 4—5 lat. O tym decyduje jednak komputer, który zgodnie ze sprawdzonymi wcześniej wynikami ankiet oblicza wszystkie punkty. Zasada być może kontrowersyjna, lecz gwarantująca pełny obiektywizm i wykluczającą wszelkie protekcje.

Młodzi, którzy myślą dopiero o założeniu rodziny, także nie pozbawieni są szansy, gdyż organizacja młodzieżowa (podobnie jak u nas) stwarza im możliwość współuczestniczenia w budownictwie mieszkaniowym, a tym samym przyspieszenia oczekiwanego przydziału. Warto jeszcze dodać, że dla młodych małżeństw przeznaczają się w tej dzielnicy 53 proc. nowych zasobów mieszkaniowych.

W spotkaniu, o którym mowa, uczestniczyli najliczniej przedstawiciele samorządu mieszkańców z Nowej Huty, która powstała w tym samym czasie, co XVI dzielnica Budapesztu. Wspólnych tematów było więc wiele, stanowczo nawet za dużo jak na jedno spotkanie. Niemniej okazało się ono bardzo pożyteczne i stanowiło dla naszych działaczy samorządu mieszkańców istotny bodziec do ich społecznej pracy. Warto więc kontynuować w przyszłości tę formę kontaktów z węgierskimi przyjaciółmi, którzy ciekawsi są również naszych doświadczeń na tym polu i wymiany poglądów.

ADAM ŻARNOWSKI



Na świecie jest tylko 12 kopii, tak zwanych faksymiliów Biblii drukowanej przez Gutenberga. Nie więc dziwnego, że jeden egzemplarz kosztuje aż 96 tys. dolarów. To prawdziwe białe kruki można było obejrzeć i kupić podczas międzynarodowych targów książki w Frankfurt nad Menem.

CAF-DFA

Nowości wydawnicze

Nakładem WYDAWNICTWA NAUKOWO-TECHNICZNYCH ukazały się:

Zadanie, metoda, rozwiązanie. Praca zbior. Str. 190. Cena 30.— Książka jest przeglądem niektórych metod rozwiązywania zadań twórczych, metod zachępczych z dorobku współczesnej heurystyki. Przeznaczona jest dla ludzi rozwiązujących w swej działalności zadania twórcze, zwłaszcza dla inżynierów i projektantów oraz dla pracowników nauki.

Andrzej Szulce. Mostki elektryczne pomiarowe. Str. 267. Cena 45.— Autor omawia układy mostkowe stałoprądowe i przemiennoprądowe, ich czułość, dokładność, elementy składowe itp. Książka przeznaczona jest dla techników i inżynierów zajmujących się pomiarami elektrycznymi.



NA ZAKUPY UPOMINKÓW MIKOŁAJOWYCH

zapraszają w sobotę 3 grudnia w godz. 9-14 sklepy WPHW w Krakowie

Z ZABAWKAMI • ARTYKUŁAMI SPORTOWO-TURYSTYCZNYMI • oraz Z ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI o obsadzie wieloosobowej

K-8557

PRZETARGI

Kombinat Budowlano-Montażowy — Spółdzielnia Pracy — Oddział „Bocznica” w Krakowie, ul. Bajeczna 1 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonywanie usług transportowych w okresie od dnia przyjęcia oferty do dnia 31 grudnia 1978 roku.

Usługi obejmują przewozy różnych materiałów budowlanych, z różnych odległości.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, uprasza się składać do dnia 20 grudnia 1977 r., w którym to dniu o godzinie 13, nastąpi ich komisyjne otwarcie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Transportu — Kraków, ul. Siewna — (Baza Sprzętu i Transportu) w godz. od 7 do 15, telefon 151-75.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-8473

Praca

GOSPODYNIA dochodząca, potrzebna do 2 starszych osób. Rydla 22/11. g-32179

Nauka

SZYBKO przygotowuję do egzaminów eksternistycznych: z zakresu liceum i naturalnych. Rychlicki — tel. 375-24. g-29862

KURSY palaczy centralnego ogrzewania i kotłów wysokopiętnych, tapetowania mieszkań, obsługi pistoletu „grom” — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41 oraz ul. Floriańska 20, tel. 235-90, 271-30. K-8418

KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodach: — budowlanych, odzieżowych, elektrycznych, metalowych, mechaniki pojazdowej, spożywczych i innych — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41 — oraz ul. Floriańska 20, tel. 235-90, 271-30. K-8412

Matrymonialne

BIURO Matrymonialne — „Rodzina” — skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 5 — poleca swoje usługi. K-4816

ZAGRANICZNE, krajowe oferty matrymonialne „Apollo”, Słupsk, skrytka 33. A-144

Sprzedaż

PRAKTYKA — tel. 363-39. g-31627

TANIO sprzedam kompletne urządzenia do nabijania naboju do autostopów. — Kraków, tel. 276-18. g-33528

BRAMĘ metalową do garażu 2x2 m — sprzedam. Oferty 32788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SIATKĘ ogrodzeniową — oferuje — z dostawą do domu klienta — wytworznią — Jaros. 32-340 Wolbrom, ul. Świerczewskiego 40, tel. 234. g-31629

2 RUDE lisy — sprzedam. Oferty 33116 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZUCHY — damski 1 męski, nowe, osiedle Widoł, ul. Na Błonie 15/26, po godzinie 17. 33199-g

WÓZEK dziecięcy, głęboki, welurowy, zagraniczny — sprzedam. Kraków, Stolarska 13/21. g-33091

ZAGRANICZNA, słubna sukienkę. — 18 Stycznia 55/36, w godz. 17-18. g-33115

TELEBIEKTYW japoński: Elcar Lens F=200 mm 1:3,5 — powiększenie 3,5, nowy, gwint Practica — automatic — sprzedam. — Oferty 33100 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

P-70 tanio sprzedam. — Oferty 33086 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAPOROŻEC mało używany. Oferty 33084 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

AZORY! 2 pokoje z ciemną kuchnią, 40 m², 1 piętro, zamienię na 3 do 1 pokoi. Warunki do uzgodnienia. Tel. 211-58, w godz. 18-20. g-33077

KUPIĘ małe mieszkanie własnościowe lub pomieszczenie nadające się na mieszkanie — ewentualnie domek. Oferty 32642 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOVA Huta, Mistrzejowice! M-3 superkomfortowe zamienię na równorzędne lub większe w Krakowie. Peryferie i stare budownictwo — wykluczone. — Oferty 29686 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIELSKO — Biała! Nowe mieszkanie superkomfortowe M-4 — zamienię na podobne w Krakowie. Warunki do uzgodnienia. Oferty 33082 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE samodzielnego pokoju lub garsoniery. Oferty 32873 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARNÓW — centrum! — M-4 superkomfortowe — kwaterekowe — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 33078 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 lub M-4 własnościowe kupię, najchętniej Ugorek. Oferty 32871 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-2 superkomfortowe Kraków — zamienię na Wleczkę. Oferty 32864 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje niekierującego pokoju. — Tel. 182-22, wewn. 73, do godz. 15. g-32845

MIESZKANIE samodzielne w centrum — pokój, kuchnia, łazienka — zamienię na większe. — Oferty 32844 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKĘ przyjmę z pełnym wyżywieniem do pokoju superkomfortowego w centrum. — Tel. 310-38. g-33436

NOWY SĄCZ! Mieszkanie 2-pokojowe — zamienię na mniejsze w Krakowie. — Oferty 33074 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZAGINĄŁ pekińczyk jasn. Dzieci proszą o odprawienie za wysoką nagrodą: Prokocim Nowy, ul. Winiarskiego 10/6. g-33147

ZABŁAKANA młoda, mała, czarna suczka — do oddania w dobre ręce. — Tel. 267-94, wieczorem. g-33407

WYSOKA nagroda! W rejonie Woli Justowskiej zaginął duży pies — owczarek niemiecki, wabi się „Graf”. Znalazcę proszę o wiadomość: Modrzewiowa 10 B, tel. 220-11, wewn. 196. g-33148

OWCZAREK niemiecki — czeka na właściciela. — Zgłoszenia: telefon 132-13. g-33440

1.000 ZŁ nagrody! 21 XI, przy ul. Pilotów, koło starej szkoły, zaginęła młoda suczka „Mika” — czarna, podpalana, jasny brąz łapki i pyszczek, krótka sierść, ogon długi. Proszę o odprawienie lub wiadomość: ul. Sądziwki 5/13, koło kościoła (osiedle Akacjowe). g-33151

Różne

LAMPY, żyrandole oraz artykuły gospodarstwa domowego oferuje nowo otwarty sklep Zdzisława Kubla, Kraków — Dębinki, ul. Pułaskiego 7. g-33023

SUKNIE ślubne białe i kolorowe — wypożyczam. — Golebiewska, Kraków — Boh. Stalingradu 14/25. g-31744

KLUCZE ekspresowo dobiera zakład rzemieślniczy — Nowa Huta, os. Słoneczne 8a (garaż), godz. 16-19. g-33095

MOTOROWER

*miłym i praktycznym
upominkiem mikołajowym
i świątecznym!*

MOTOROWERY produkcji krajowej i importowane oferują za gotówkę i na dogodnie raty

sklepy PP

POLMOZBYT



• MOTOROWERY produkcji krajowej — pierwsza wpłata 20 proc. ceny, reszta należności w 24 ratach miesięcznych

• MOTOROWERY importowane „VERHOVINA” pierwsza wpłata 10 proc. ceny, reszta należności w 24 ratach miesięcznych

Szczegółowych informacji udzielają i sprzedaż prowadzą sklepy PP „POLMOZBYT”:

- ◆ Kraków-Nowa Huta, os. Szklane Domy 1
- ◆ Kraków, ul. Nadwiślańska 17/19
- ◆ Kraków, ul. Batorego 17
- ◆ Nowy Sącz, al. Wolności 12
- ◆ Gorlice, ul. Armii Czerwonej 4
- ◆ Gorlice, ul. Waryńskiego 72a
- ◆ Nowy Targ, ul. Inwalidów Wojennych 5.

K-8565

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w KRAKOWIE, ul. MOGILSKA 1

przyjmie do pracy pracowników

(kobiety i mężczyzn)

na stanowiska:

- DYŻURNEGO RUCHU
- KONDUKTORA
- ZWROTNICZEGO
- MANEWRÓWEGO
- DROŹNIKA PRZEJAZDOWEGO
- KIEROWCY
- ŚLUSARZA
- MONTERA INSTALACJI
- STOLARZA
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Zapewnia się:

- zdobycie popłatnego zawodu
- podnoszenie kwalifikacji i wykształcenia
- szeroki zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP.

Szczegółowych informacji udziela Dział d/s Pracowniczych — Kraków, ul. Mogilska 1, pokój 126, I piętro, telefon 270-22, wewn. 36-59 oraz Komórki Służby Pracowniczej na terenie całej DRKP.

K-8299



ZAPRASZAMY

na KIERMASZ

mikołajowo-gwiazdkowy

DO HALI KS «KORONA» w Krakowie, ul. Pstrowskiego 9

w okresie od 1 do 7 grudnia, w godzinach od 10 do 18,

oferując atrakcyjne towary na upominki

Zakupione podarki wręczać będzie na kiermaszu „grzeczny” dzieciom żywy „Mikołaj”

w dniach 5 i 6 grudnia, w godzinach od 10 do 18.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Wewnętrznego w Krakowie

K-8500

OBRACZKI ZŁOTE

DLA NOWOŻEŃCÓW

W DUŻYM WYBORZE, W RÓŻNYCH FASONACH I ROZMIARACH — OFERUJĄ SKLEPY JUBILERSKIE WPHW

K-8467

Przymusowa przeprowadzka

Prace nad przystosowaniem budynku przy ul. Skarbowej 1 na szpital ułkowy na dotychczasowym lokatorsze tegoż budynku — Krakowskim Biurze Geodety, które nie zdołało go jeszcze w całości opróżnić, z braku pomieszczeń, które Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego przystosowało dla niego przy ul. Bożego Ciała 31 i w osiedlu Szkolnym w N. Hucie.

Wydział Zdrowia — znalazłszy się w przymusowej sytuacji — udostępnił więc Biurowi lokal przy ul. Siemiradzkiego 1. Naturalnie tylko tymczasowo, do przeprowadzki do własnych pomieszczeń, które — zapewnia dyr. Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej mgr inż. Jan Wróblewski — gotowe będą najdalej do 15 marca 1978 r.

Od tego zależy rozpoczęcie adaptacji i remontu budynku przy ul. Siemiradzkiego 1, który został jak wiadomo, przeznaczony na szpital położniczy. (n)

Co dzień niesie?

Nie trujmy się

1 grudnia jest już zwyczajowo od kilku lat DNIEM BEZ PAPIEROSA. W tym roku „Dzień” — według sugestii Zarządu Gł. Społecznego Komitetu Zwalczenia Palenia Tytoniu — przebiega pod hasłem „Miejsce pracy strefa bezdymna”.

Jak ważne to zagadnienie przekonują liczne listy napływające na adres Społecznego Komitetu od pracowników różnych przedsiębiorstw i instytucji, narażanych — stawianych — na zadymianie wspólnych pomieszczeń pracy przez nietolerancyjnych palaczy, wykazujących zdumiewający egoizm.

Tymczasem prawo do oddychania czystym powietrzem w miejscu pracy wynika z podstawowych postanowień Kodeksu pracy i elementów zasad bhp, nie mówiąc już o ogólnie uznawanych zasadach współżycia społecznego.

Egzekwowanie tych postanowień należy do każdego pracownika, a obowiązkiem tak spoczywa na kierownic-

Telefon tygodnia

Mikołaj w oczach rodziców...

Mikołaj tuż, tuż a tymczasem rodzicom niełatwo znaleźć, wybrać i kupić czy to praktyczny czy sportowy czy wreszcie „rozrywkowy” podarunek dla dziecka. Stąd trudno się dziwić cierpkim uwagom jakie usłyszeliśmy we wczorajszym Telefonie tygodnia, skierowane pod adresem krakowskiego handlu.

Pewien nasz Czytelnik pragnął być bardzo przezornym już przed kilku tygodniami zaczął poszukiwania mikołajowego podarunku. Szło mu o narty dla 6-letniego dziecka. Nie znalazł takich. Są wprawdzie małe narty, ale dla dzieci starszych od 8 lat wżwży i w cenie około 1200 zł, tańszych nie ma.

Narzekano też na brak dziecięcych ubiorów narciarskich, skafandrów czy owerol, które mogłyby również stać się doskonałym podarunkiem.

Przy okazji wspomniano jeszcze o braku wełnianych i bawełnianych rajtek dziecięcych oraz ciepłych, wełnianych skarpetek.

Przechodząc do zabawek. Wylizano nam, że nie można nigdzie kupić: małych gumowych piłeczek, zabawek mechanicznych, zestawów modelarskich do sklejania (okrętów, samolotów, samochodów itp.), dziecięcych telefonów, nawet ściekających gier.

Wspominano również, że kiedyś w sklepach z zabawkami można było kupić małe warsztaćki tkackie — doskonały prezent dla dziewczynki, i ma-

le, i nieco starszej. Dziś nigdzie tego nie uświadczysz.

Tak do praktycznego prezentu jak i do zabawki oprócz tradycyjnej różni nieodrodną jest paczuszka słodyczy. I tu również są braki. Czytelnicy żalili nam się, że zupełnie znikły ze sklepów atrakcyjne mikołajowe woreczki, jakieś małe czekoladki, jak również małe pudełka z pralinkami. Nie każde- go przecież stać na zakup pudła czekolad w cenie 200 zł! — które jeszcze czasem można dostać.

Z mikołajowymi podarunkami jak widać kłopoty niemałe, może choć na gwiazdkę sytuacja ulegnie poprawie. (paw)

...i w ocenie handlowców

Prowadzące na terenie Krakowa sklepy z zabawkami, Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego przygotowuje się do sprzedaży okolicznościowej z okazji Mikołaja.

Jak poinformowano wczoraj w WPHW — zrobiono wszystko, by zapewnić możliwie jak największe ilości zabawek produkcji krajowej i z importu. Szacunkowo aktualne zapotrzebowanie powinno pokryć w 100 proc. zapotrzebowanie na zabawki, nieco gorzej przedstawia się możliwość wyboru. Mianowicie, jest wiele rozmaitych zabawek z tworzyw sztucznych, są lalki i wózki dla lalek, różne gry. Natomiast niedostateczna jest ilość zabawek mechanicznych, a także — przy znanych trudnościach z surowcem drzewnym — nie będzie za dużo klocków.

Kiermasze z upominkami na

Mikołaj w Domach Dziecka

Przypominamy naszym Czytelnikom, iż po raz 14-ty ogłosiliśmy na naszych łamach akcję „Mikołaj w Domach Dziecka”. Wszystkich chętnych do udziału w akcji informujemy, że prezenty takie jak zabawki, książki, słodycze itp. przekazywać można codziennie do Domu Studenckiego „Fafik” przy ul. Racławickiej 9 w godz. 11-18, natomiast kwoty pieniężne kierować należy na konto RU SZSP AE PKO I/O Kraków 35510-9902-132 z dopiskiem „Akcja Mikołajowa”. Oczekujemy na ofiarodawców! (am)

Dwudniowe zamknięcie odcinka al. Mickiewicza

Zawiadamia się użytkowników dróg, że w związku z wykonywaniem przez Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Krakowie połączenia magistrali ciepłowniczej w al. Mickiewicza w Krakowie w dniach 3 i 4 grudnia nastąpi wyłączenie z ruchu kołowego odcinka al. Mickiewicza od ul. Manifestu Lipcowego do ul. Krupniczej.

Ruch z kierunku most Debicki — ul. Karmelicka będzie przebie-

Kronika wypadków

W Kunicach została potrącona przez „warszawę” 57-letnia Wiktoria Szczudło (zam. Kunice 49), która wsiadła na jezdnię. Kobieta poniosła śmierć.

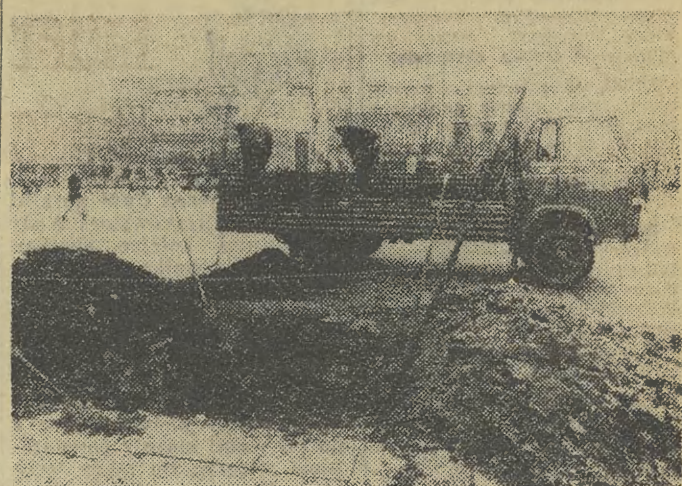
W ul. Wielickiej „trabant” kierowany przez Mieczysława Dubiela 1. 45 (zam. Kraków, ul. Mikołajska 5/9) wpadając w poślizg zdołał zderzyć się z „Zukiem”. Kierowca „trabanta” zmarł.

Spotkanie seniorów

Już dawno Domu Kultury przy ul. Zaleskiego nie odwiedziło tylu starszych ludzi co onegdaj. Na zaproszenie Działu Służb Społecznych Zespołu Opieki Zdrowotnej nr 1 Śródmieście oraz Komitetu Osiedlowego nr 1 — Osiedle Oficerskie a z okazji „Dnia Seniora” — przybyło na spotkanie ponad stu podopiecznych trzech Ośrodków Opiekuńczo-Społecznych staromiejskiej dzielnicy Krakowa.

Cztery godziny szybko minęły na rozmowach przy zastawionych słodkimi stołach, zebrani nagrodzili oklaskami występ artystów „Estrady Krakowskiej”.

Podczas spotkania z-ca naczelnika UD Śródmieście dr Maria Sterecka wręczyła dyplomy najbardziej ofiarnym spośród społecznych opiekunów terenowych. (l)



Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni uzupełnia drzewostan Rynku. Korzystając z niskiej temperatury od przedwczoraj trwa sadzenie nowych drzew: m. in. u wylotu ul. św. Jana, koło wiaty Mariackiej, na chodniku wokół Rynku.

Fot. Jadwiga RUBIŚ

Dokąd krakowskie dzieci pojedą na zimowiska?

Tegoroczne ferie zimowe, organizowane w dwóch okresach, przebiegać będą pod hasłem sportów zimowych i turystyki 19 tys. krakowskich uczniów będzie miało możliwość wyjazdu poza miejsce zamieszkania. Liczba ta jest co prawda o 1 proc. większa niż w roku ubiegłym, nie zabezpiecza jednak pełnego pokrycia potrzeb. Organizowanie zimowisk utrudnia brak odpowiedniej bazy lokalowej poza skupiskami miejskimi. Szkoły, które mogłyby być wykorzystywane jako obiekty dla obozów ZHP, kuratorium i zakładów pracy, działające zgodnie z przepisami, żądają wysokich opłat za wypożyczenie obiektu, oraz prac dodatkowych typu: remontów, inwestycji sportowych itp. W wygórowanych żądaniach produją województwa nowosądeckie i bielsko-bialskie, wykorzystując w przetargach z organizatorami zimowisk atut atrakcyjności terenów rekreacyjnych. W tej sytuacji zimowisko może zorganizować ten, kto ma dużo pieniędzy i dysponuje odpowiednią „mocą przerobową”.

Osobnym problemem jest brak kadry instruktorskiej przede wszystkim w ZHP. 52 proc. aktywu harcerskiego to studenci, termin letowych ferii pokrywa

się im z sesją egzaminacyjną na uczelni. Wspólne starania Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz ZHP zmierzają więc do jak najszerszego organizowania nieobozowej akcji zimowej. Przewiduje się, że weźmie w niej udział około 50 tys. uczniów. (es)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

22-8, tel. 246-93, Inform. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 199-99, Ośrodek Inform. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5; tel. 228-11 (pon. śr. piąt. 16-18).

Apteki

Rynek Gł. 42, Waryńskiego 34, Rewolucji Październikowej 6 Nowa Huta, Długa 68 Centrum A 61, 3 Nowa Huta, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Piłsudskiego 34.

Różne

ZOO (Lasek Wolski) w godz. 9-16.

Radio

PROGRAM I NA FALI 1322 M

16.00 Tu Jedynka, 17.30 Radiokurier, 18.25 Nie tylko dla Kierowców, 18.35 Pol. piosenki, 19.15 Twórcy radz. piosenki, 19.40 Praszyn-Wróblewski przedstawia, 20.05 NURT, 20.25 Nowości płytowe, 21.05 Kronika sport, 21.15 Koncert zyczeń, 21.55 O zdrowiu, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.30 Reportaż na zamówienie, 22.45 Recital K. Krawczyka, 23.12 Wiad. sport, 23.15 Koncert symf. muz. pol.

PROGRAM II NA FALI 249 M

17.00 Utwory klasyczne XVII. 17.30 Mroźne zimy — frag. pow. I. Szmalachina, 17.40 Rep. lit. Jesień, 18.00 Stoleczna aktualności muzyczne, 18.30 Echo dnia, 18.40 Sładem inwestowanych miliardów, 19.00 Barok dla wszystkich, 19.40 Studio Relaks, 20.00 Informacja, rady, propozycje, 20.10 Radiolarnia, 20.30 Arcydzieła muz. XX w. 21.40 Publicystyka międzynarodowa, 21.45 Wiad. sport, 21.50 O wychowaniu, 22.00 Promenada, 22.30 Wiersze J. Twardowskiego, 22.40 Miłość mocna jest jak śmierć — mag. lit. 23.10 Chór pr. i TV we Wrocławiu, 23.30 Co słychać w świecie, 23.40 C. Debussy — Prosees Lyriques — cykl pieśni.

PROGRAM III UKF 66,89 MHz

17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 Fotoplastykon, 18 Muzykobrania, 18.45 Polityka dla wszystkich, 19 Z jazzowego archiwum, 19.15 Książka tygodnia — W. Paźniewski, S. Piskor, T. Stawek i A. Szuba — Spór o poezję, 19.25 G. Rossini — Woksal maizenski — opera, 19.50 Morderstwo ze spałnien — odc. pow. G. Hajcika i C. Vasaka, 20 Studio nagran, 20.30 Spotkanie z gwiazdami, 20.40 Symfonia wokalistki jazzowej, 21 Reminiscencje muzyczne, 22.15 St. Lerm — Astronaut — odc. pow., 22.45 Duet gitarowy, 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV I AUDYCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR UKF 68,75 MHz

17.05 Podwieczorek muzyczny (Kr.), 17.25 Aud. literacka (Kr.), 17.40 Formy symfoniczne w Krak. Filh. (Kr.), 18.10 W rytmie sportowym (Kr.), 18.24 Pogoda (Kr.), 18.25 Kodeks i kierownictwo, 18.40 Postawy i wzory, 19.00 Szk. Śr. dla Prac. — Jez. polski, 19.15 Lek. jez. ros, 19.30 Wiedniejskie echa muzyczne, 20.15 Koncerty koseleja C. Monteverdiego, 21.00 H. Lu-komska w Studio PR, 22.00 M. Raveł — 5 utworów dziecięcych, 22.15 W kręgu spraw rodzinnych, 22.30 Kraje i ludzie, 22.50 Śpiewa M. Sverko.

PILNIE poszukujemy woź-nie (woźnego) do pracy w redakcji „Echa Krakowa” w godzinach od 9 do 16. Zgłoszenia: „Echo Krakowa” sekretariat, ul. Wiślna 2 II p.

od nas dla nas NFOZ

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny plan zbiórki na NFOZ zostanie w Krakowskim przekroczony — powiedział przewodniczący Krakowskiego Komitetu NFOZ Kazimierz Luty na wczorajszym posiedzeniu KK FJN, poświęconym tej właśnie sprawie.

Do 26 listopada wpłynęło na konto NFOZ 47.852.000 zł, spodziewano się zebrać w tym roku 48 mln zł (a jest to plan o 6 mln wyższy niż np. w roku 1975). Świadczy to o rosnącej aprobacie społeczeństwa dla tej pięknej akcji, która przyniosła w Krakowie ponad 240 mln zł, umożliwiła wybudowanie wielu obiektów i dokonanie wielu cennych zakupów dla służby zdrowia.

Najbardziej przysłużyli się załogi zakładów pracy a zwi-

szcza „Unitra-Telpod”, „Wispol”, „Energoprojekt”, Przeds. Prod. Pomocniczej „Budostal”, „Foto-Pam”, ZOZ w Myślenicach i Proszowicach, Rejonowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Niepołomicach.

Chciałoby się do tego grona zaliczyć kiedyś — jak dotąd „odstające” Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, Przedsiębiorstwo Robót Odkrywkowych i Budowlanych, „Elektromontaż 2”, „Polon”, AR, PK, WSP i Południową DOKP.

Duży jest także udział rolników, spółdzielców, organizacji społecznych. Natomiast — poza pięknym darem plastyków (ofiarowali obrazy) niewielki wkład środowisk kulturalnych. (n)

BELGRAD. W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Jugosławia przegrała z Hiszpanią 0:1 (0:0). Tym samym trzynastym zespołem, który wywalczył awans do Mundial-78 została Hiszpania.

ŁÓDŹ. W zaległym meczu ekstraklasy hokeja na lodzie miejscowy LKS pokonał Baildon Katowice 6:0 (1:0, 1:0, 4:0).

Telegraficznie

RZYM. W ćwierćfinałach bieżącej edycji młodzieżowych ME zmierza się: CSRS — NRD, Jugosławia — Węgry, Dania — Bułgaria oraz Anglia — Włochy.

CRANS MONTANA. W slalomie specjalnym mężczyzn zwyciężył I. Stenmark (Szwecja), a J. Bachleda zajął 18 pozycję.

LONDYN. Na czele tenisowej klasyfikacji „Grand Prix” znajduje się G. Vilas — 1947 pkt. przed B. Gottfriedem — 1548 pkt. i B. Borgiem — 1210 pkt.

„Smoki” grają w Rzeszowie i w Lublinie



Lider tabeli — AZS Poznań gościem koszykarek Wisły

Nieoczekiwane dwie porażki koszykarek krakowskiej Wisły w ostatniej kolejce spotkań sprawiły, że walka o tytuł nabrała rumieńców, znów trzy zespoły mają szansę sięgnąć po to zaszczytne miano. Poza broniącymi tytułu wiślankami, także AZS Poznań i LKS rywalizują w tym sezonie o palmy pierwszeństwa a do tej walki może z powodzeniem włączyć się także Spółnia. Przyzwyczajaliśmy się w ostatnich latach do faktu, iż liderem ekstraklasy koszykarek była zawsze Wisła, że drużyna ta sięgała po tytuł mistrzowski, zdobywała przy-

mat z wyraźną przewagą nad rywalkami. Stąd tegoroczne wyniki są zaskoczeniem dla kibiców.

Bardzo poważnym osłabieniem zespołu jest brak Haliny Iwaniec, która z uwagi na urodzenie dziecka nie występuje w drużynie, nie bez wpływu na formę kilku innych koszykarek zespołu pozostał fakt zmiany stanu cywilnego. Wszystko to razem nałożyło się na siebie i spowodowało, że wiślaneczki grają słabo. Ale szanse na obronienie tytułu mają nadal, choć wywalczenie prymatu będzie rzeczą bardzo trudną.

W tej chwili na czele tabeli z równym dorobkiem punktowym są AZS, LKS i Wisła, przy czym akademicki rozegrał o jedno spotkanie mniej. AZS Poznań przyjeżdża do Krakowa i w sobotę wystąpi w hali Wisły. Mecz zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Krakowianki w pierwszej rundzie, doznały porażki w Poznaniu 96:109. Teraz muszą odrobić straty, ponowna porażka raczej pozbawiłaby wiślanek szans obronienia prymatu w polskiej koszykówce. Wierzymy, że zawodniczki krakowskie zmobilizują do tego spotkania wszystkie siły, rzucą na szalę całą ambicję, umiejętności i wygrażą zwycięstwem. Nieodłącznym mecz z Polonią Warszawa winien być już łatwiej-

szy i przynieść wysokie zwycięstwo mistrzyniom Polski.

Zestawienie par w tej kolejce wygląda następująco: Wisła i Stal Brzeg — AZS Poznań i Polonia, Spółnia i Stomil — LKS i Włókniarz oraz Lech — Olimpia.

KOSZYKARZE ekstraklasy po parotgodniowej przerwie wracają do mistrzowskich rozgrywek. „Wawelskie smoki” jadą na trudne mecze do Rzeszowa i Lublina. Co prawda ani Resovia ani Start w tym sezonie nie demonstrują zbyt wysokiej formy, ale krakowianie także grają przeciętnie, nierówno, stąd trudno mieć zaufanie do zespołu, wierzyć, iż potrafi zagrać na swym najwyższym poziomie. Gdyby podopieczni J. Bętkowskiego rzeczywiście zdołali wykrzesać z siebie wszystkie siły i umiejętności, mogą wrócić bogatsi o dwa zwycięstwa, ale niewykluczone jest także powrót „na tarczę”, bez żadnej wygranej.

Zestawienie par w nadchodzącej serii gier koszykarskiej jest następujące: Resovia i Start Lublin — Wisła i Baildon, Lech i Wybrzeże — LKS i Polonia oraz Śląsk — Górnik.

O sporcie wiejskim

RADA miejsko-gminna LZS w Wieliczce prowadzi klasyfikację na najbardziej zdyscyplinowaną drużynę piłkarską swego regionu. Po pierwszej rundzie rozgrywek wszystkich szczebli, w których uczestniczą 32 zespoły, na czele klasyfikacji fair play jest sześć drużyn: LZS „Gwiazda” Brzegi, LZS „Błękitni” Podstolice, LZS Przemyśl, LZS „Polonia” Wyżecce i KS „Górnik” Wieliczka.

W KOŹMICACH rozegrano turniej szachowy w którym zwyciężyli A. Bała przed J. Bałą (oba LZS Janowice) i M. Zajacem (LZS Wieliczanka). Drugi turniej szachowy w tej samej miejscowości wygrał Ł. Wilk przed J. Skórą (oba LZS Koźmice) i H. Kowalem (LZS Janowice). W turnieju warcabowym (100-połowe) trzy pierwsze lokaty zdobyli Koźmickanie — K. Mika przed J. Skórą i M. Wandasem.

TOTEK

TOTEK płaci w I losowaniu — za piątkę prem. 1 mln zł, za piętkę po ok. 6.000 zł, za czwórki po 203 zł, za trójki po 13 zł; w II losowaniu — za piątkę po 20.128 zł, za czwórki po 747 zł, za trójki po 67 zł.

W MAŁYM LOTKU wylosowano następujące numery: I losowanie — 1, 8, 10, 13, 27; II losowanie — 6, 13, 17, 27, 35. Wylosowano końcówkę banderoli: 7259.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano następujące numery: 12, 21, 23, 26, 32.

Daleka droga do finałów ME-1980

Polska w grupie z Holandią, NRD, Szwajcarią i Islandią

W RZYMIE odbyło się wczoraj losowanie 7 grup eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy, których finały odbędą się we Włoszech w dniach 5–20 czerwca 1980 r. Polska znalazła się w grupie IV wraz z Holandią, NRD, Szwajcarią i Islandią. Nie należy liczyć, iż będziemy mieć szczęście w losowaniu. W zasadzie już rozstawienie przez organizatorów czterech półfinalistów ostatnich ME: CSRS, RFN, Holandii i Jugosławii oraz Anglii, Belgii i ZSRR wykluczało ist-

nienie łatwej grupy. Trafiliśmy jednak znów na Holendrów, którzy wyeliminowali nas z ubiegłych ME (zajeli w nich 3 miejsce). Z NRD, drugim groźnym rywalem z grupy, także nie wiódł nam się ostatnio najlepiej — w finale montrealskich Igrzysk ulegliśmy swym zachodnim sąsiadom 1:3. Szwajcaria i Islandia nie powinny liczyć się w walce o pierwsze premiowane awansem z grupy, miejsce. Nie znaczy to jednak abyśmy mogli lekceważyć te drużyny — w ub. roku w Bazylei przegraliśmy przecież ze Szwajcarią 1:2.

W sumie więc po mistrzostwach świata oczekuje nas daleka droga do finałów mistrzostw Europy — 1980.

Oto skład pozostałych grup: I — Anglia, Bułgaria, Dania, Irlandia i Irlandia Płn.; gr. II — Belgia, Austria, Szkocja, Portugalia, Norwegia; gr. III — Jugosławia, Hiszpania, Rumunia, Cypr; gr. V — CSRS, Francja, Szwecja, Luksemburg; gr. VI — ZSRR, Węgry, Grecja, Finlandia; gr. VII — RFN, Włochy, Turcja, Malta. Miejsce w finałach zapewniły sobie gospodarze — Włosi.

Wyróżnienie działaczy motorowych

W WARSZAWIE odbyło się zebranie głównej komisji karnego, Polskiego Związku Motorowego, podczas którego omówiono najistotniejsze sprawy tej dziedziny sportu, plany rozwoju karnego szczególnie wśród młodzieży szkolnej. W trakcie obrad wyróżniającym się działaczom wręczono dyplomy uznania. W gronie uhonorowanych dyplomami znaleźli się także przedstawiciele naszego miasta — Genowefa Mędała oraz Teofil Faber.

Z życia TKKF

ZD KROWODRZA wspólnie z WKFiT UD zorganizował w Dobczycach imprezę sportowo-rekreacyjną, w której w poszczególnych dyscyplinach zwyciężyli: tenis stołowy: Tadeusz Szopa przed Władysławem Pazdurem i Leonem Pituchą; kręgle: Wiesław Hiro przed Jerzym Polaczkiem i Stanisławem Orzechowskim; kosmetka: kobiety — Maria Kopta przed Małgorzatą Borkiewicz i Romualdą Pituchą, mężczyźni — Władysław Pazdur przed Tadeuszem Szopą i Leonem Pituchą; rzutki do tarczy — Tadeusz Szopa przed Wiesławem Hiro i Tadeuszem Pasulą; drużynowo w szachach zwyciężył zespół Krowodrzy przed Dobczycami, zaś w siatkówce wygrały Dobczyce przed Krowodrzą.

W TURNIEJU kręglarskim aktywny ZSMP dzielnicy Krowodrzy wśród kobiet zwyciężyła Janina Mazurkiewicz przed Janiną Kaszowską i Anną Dąbrowską, a wśród mężczyzn — Zbigniew Solarz przed Jerzym Szopą i Zdzisławem Golcem.

OGNIŚKO „Łączność” wznowia zajęcia zespołu gimnastyki rekreacyjnej mężczyzn oraz przyjmuje zapisy do nowo tworzonego zespołu ćwiczeń jogi. Zgłoszenia we wtorki i czwartki (w godz. 16–18) w sekretariacie ogniska, ul. Sobieskiego 10.

co gdzie kiedy

1 GRUDNIA	CZWARTEK Natali Ellgusza
--------------	--------------------------------

Teatry

Śląskiego 19.15 Mieszczanie. Modrzejskiej 17 Państwo Ulanoff przybyli do Krakowa, 19.15 Wesele (przedst. zamkn., abonam., nieważne), 22.45 Życiorys. Kame-ralny 19.15 Wystawa ku czci G. Zapolskiej. Bagatela 18 Akademia, 19 Motyle są wolne (przedst. zamkn.). Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Pchła w uchu (od 1. 13).

Kina

Kijów 15.45, 18, 20.15 Transamerica Ekspres (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Szal (ang. 1. 18). Warszawa 16.30, 18.30 Sprawa Gorgonowej cz. I i II (pol. 1. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Diabli mnie biorą (fr. 1. 15). Sztuka 15.30, 18, 20.30 Niewinny (wł. 1. 18). Mi. Gwardia 14.45, 17, 19.15 Świat Dzi-kiego Zachodu (USA 1. 15). Wanda 15.30, 18, 20.30 Szczeki (USA 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Cenny depozyt (fr. 1. 12). Świt (os. Teatrálne 10) 16, 19 Sprawa Gorgonowej (pol. 1. 18). M. Sala 15, 17, 19 Przyjaciele Ed-iego (USA 1. 15). Światłowie (os. Na Skarpie 7) 16, 19 Płonący wie-żowiec (USA 1. 15). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Człowiek w dziczy (USA 1. 15). Związkowiec (Grzego-zecka 71) — seanse zamkn. Mi-ko (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 Rewolwer Python 357 (fr. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 16, 18, 20 Pat Garrett i Billy Kid (USA 1. 18). Wisła (Gazowa 21) 16, 18.15 Trzęsienie ziemi (USA 1. 15). 20 W upalną noc (USA 1. 12). Ma-skotka (Dzierżyńskiego 55) 15.15 Dzieje grzechu (pol. 1. 18), 17.30, 19.45 Sandakan nr 8 (jap. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 16, 17 Przygody Belki i Lolka, 18, 20.15 Zadto (USA 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandorów) — nieczynne. Tezca (ul. Praska) — nieczynne. Ugorek (os. Ugorek) 15 Smarkacz na boisku (szw. b.o.), 17 Rodzinny gang (wł. 1. 18), 19 Ludzie godni szacunku (wł. 1. 18). Sfinks (Ma-jakowskiego 2) 16, 18, 20 Oddział (USA 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 16 Ryzyko (radz. 1. 12) Wiedza (Rynek Gł. 27) 17.15 Al pi-ne — Do czego dzieci mają prawo (pol. b.o.).

Telewizja

CZWARTEK I: 15.55 Program dnia, 16 Obiektów, 16.20 Dziennik, 16.30 Muzyka jest dobra na wszystko, 17 Ekran z bratkiem, 18 Poligon, 18.20 Sonda, 18.30 Radzimy rolnikom, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Kojak — Podpalacz — film fab. USA, 21.25 Pegaz, 22.10 P. Katin — gra IV koncert L. van Beetho-vena z WOSPRITV w Katowicach, 22.50 Dziennik, 23.05 Klub fanta-tyki — Galaktyki życia.

CZWARTEK II: 15.05 Jez. ros. — kurs podst., 15.55 Program dnia, 15.40 Barwy miłości — film fab. CSRS, 17.20 Ocalić od zapomnie-nia, 18.00 Kino Filmów Animowa-nych, 18.40 Program lokalny, 19 Dobranoc, 19.10 Zbliżenia (Kri.), 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Klub Jazzowy Studio Gama, 21.10 24 godziny, 21.25 Dialogi z prze-życiami, 21.55 Inicjatywy — progr. public., 22.15 Na zdrowie — kon-церт w Sali Kongresowej, 23.05 Jez. franc. — kurs podst.,

PIĄTEK I: 6.30 Szk. śr. — ma-tematyka, 7.00 Szk. śr. — biologia, 9.00 Dla kl. 3, 9.30 Sygnet z sy-reną — cz. 2 film. fab. węg., 11.05 Wych. obywatelskie kl. 7, 12.00 Geografia kl. 7, 12.45 TTR — Ti-prawa roślin, 13.25 TTR — hodo-

wła zwierząt, 14.50 NURT, 15.55 Program dnia, 16 Obiektów, 16.20 Dziennik, 16.25 Zapraszamy na stadion, 16.30 Pora na Telefora, 17.20 Historia pewnej kamienicy — odc. 4 — film fab. CSRS, 18.00 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dzien-nikiem, 20.30 Robotnicze losy — Bohaterowie — film ser. ang., 21.30 Studio Gama, 22.40 Dziennik, 23.55 Kobiety w kajdanach — film fab. USA.

Wystawy-muzea

Wawel — Komnaty (czw. 10–15, piat. 12–18 wst. wol.), Wawel za-giniony (czw. 10–15.30, piat. niecz.), Skarbice i Zbrojownia (czw. niecz. piat. 10–15.30), Za-nek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piat. 10–16), Muzeum Le-nina, Topolowa 3; Lenin w Pol-sce, w Krakowie i w dniach Wiel-kiego Października, Z kart. dzia-łalności pol. i ros. rewolucjonis-tów (czw. 9–16, piat. 9–13 wst. wol.), Oddział w Poroninie; Lenin na Podhalu (czw. piat. 8–16 wst. wol.), Oddział w Białym Dunaju (czw. niecz. piat. 9–15 wst. wol.), Muzeum Historyczne, Od-dział, Jana 12; Militaria, Zegary (czw. 9–15, piat. 9–17), Szpitalna 21; Dzieje teatru krak. oraz wyst. „Zawsze Wesele” (czw. 9–17, piat. 9–15), Krzysztofory, Rynek Gł. 55; 300 lat plakatu portugalskiego (czw. 9–15, piat. 9–17), Muzeum Narodowe — Oddział, Sukienice, Galeria pol. malarstwa i rzeź-by 1764–1900 (czw. 12–18 wst. wol., piat. 10–16), Dom Matejki, Flo-riańska 41 (czw. 10–16, piat. 12–18), Szolayskich, pl. Szczepański 9; Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (czw. piat. 10–16), Czart-oryskich, Piłarska 8; Areydziała ze zbiorów Czartoryskich (czw. 12–18 wst. wol., piat. 10–16), Ar-cheologiczne, Poselska 3; Staro-żytność i średniowiecze Małopolski i in. (czw. 14–18 wst. wol., piat. 10–14), Podziemie kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.; Dzieje Rynku Krak. (czw. piat. 9–16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Wielec Polacy we wschod-niej, rzeźbie lud. (czw. piat. 10–13), Przyrodnicze, Sławkowska 17; Fauna Polski, Fauna epoki lodow-cowej (czw. piat. 10–13 wst. wol.), Galerie Arkady, pl. Szczepański 3; Malarstwo Z. Kowalewskiego (czw. 11–18, piat. 13–20), Przy-mat, Łobzowska 3; Prace krak. grafików (czw. piat. 10–18), ZPAF, ul. Anny 3; M. Wiśniewski — Polacy w Antarktyce (czw. piat. 10–18), Sztuki Współczesnej, Bracka 2; Wyst. rysunków i gra-fiki autorów krak. (czw. piat. 11–19), Jana 3; Wyst. prac Janikow-skiego, Nowosielskiego, Marczyń-skiego i Rudowicz (czw. piat. 11–19), Mały Rynek 4; Malarstwo A. Ziębińskiego (czw. piat. 11–19), Rydlówka, Tetmajera 23 (czw. 15–18, piat. 11–14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 77 (codz. 9–21), oraz wyst. Jastrzebskiego Klubu Fotografii (czw. piat. 9–19), Kopalnia Soli, Wieliczka (czw. piat. 9–16), Muzeum Żup Kra-kowskich (czw. piat. 9–16), Kra-my Dominikańskie, Stolarska 8; 10; Współcz. malarstwo radz. (czw. piat. 11–19).

Dyżury

Chir. dzieci., Chir., Laryng., Okulist., Urolog.; os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne od-działy szpitali według rejoni-zacji, Pogotowie Ratunkowe; Łazarza 14; Ambulatorium Oku-listyczne (cała doba), wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-53, Informacja tel. 295-11, Rynek Pod-górski 2; 625-50, 657-57, Lotnisko Balice 745-68, Pogot. MO tel. 97, Telefon Zaufania 371-37 (45-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), Straż Poż. 98, Informacja o Usługach, Floriańska 20 tel. 271-30, 228-90 (codz. 7–18), Nowa Huta; Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ra-tunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty; Szpital w Nowej Hucie, In-formacja kolejowa zagr. 241-82, kraj. 223-33, 295-15, Pomoc Drogo-wo PZM, ul. Kawiora 3 — Kra-ków tel. 755-75 i 748-92 (7–22), Mi-licyjny Telefon Zaufania 215-41 ca-łą dobę, 262-33 (8–16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Sta-lingradu 13 tel. 278-08 (9–18), Wi-zyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów — Lek. Spółdz. Pracy tel. 295-78, 235-66 (codz. 16–23.30), Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pa-wia 8, tel. 260-91 (codz. 8–18), In-formacja Kulturalna, KDK pok. 144 (III p.) tel. 244-02 (w godz. 11–18), Poradnia Przedmatniarska i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (sr. piat. 16–19), Dyżurne przy-chodnie — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabie-gowe (świadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe): Przychodnia al. Pokoju 4, w godz. 18–22, tel. 181-80, a dla poradni pediatrycznej 133-96 — dla Śródmieścia, Przychodnia os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18–22, tel. 856-26 — dla Nowej Hu-ty, Przychodnia ul. Kronikarza Galla 24, w godz. 18–22, tel. 721-35 — dla Krowodrzy, Przychodnia ul. Krasińskiego Boczna 3, w godz. 18–22, tel. 618-55 — dla Podgórz, Informacja Służby Zdrowia: od godz. 8–22, tel. 378-60, od godz. (Dokończenie na str. 5)

Potrząsnął głową z uśmiechem, który miał dodać jej otuchy.

— A niech pani nie zapomni o gorącej wodzie na osma rano.

Sprawiło mu przyjemność, że ją tu spotkał, gdyż dzięki niej poznał się na znanym terenie, jakby odna-lał nagle starą znajomą.

Ci inni także — chociaż ledwie rzucił na nich okiem — wydali mu się znajomi, bo w jego wsi był również zastępca mera, który pil, byli gracie w karty — z tą różnicą, że nie grywano wówczas w belotkę, tylko w pikietę — był listonosz, który miał się za waźniaka i oberzysta, który znał sekrety wszystkich mieszkańców.

Ich twarze wyrwały się w pamięci komisarza. Tyle że patrzył na nich oczami dziecka i teraz zdawał sobie sprawę, że nie znał ich naprawdę.

Gdy się rozbierał, słyszał kroki Paumelle'a na scho-dach, potem jego ruchy w sąsiednim pokoju. Nieco później Teresa dołączyła do oberzysty i z kolei ona za-częła się rozbierać. Rozmawiali półgłosem, jak mąż i żona przed udaniem się na spoczynek. Ostatnim dźwiękiem było skrzypnięcie sprężyn łóżka.

Maigret z pewnym trudem, ułożył się na dwóch o-gromnych piernatach. Ogarnął go znajomy zapach siana i pleśni. I — czy to z winy pierzyn czy też konia-ków, jakie wypyl z oberzystą — komisarz spościł się mocno.

Przed wschodem słońca dobiegły go przez sen różne odgłosy, między innymi porykiwanie krów przechodzą-cych koło oberży. Zaczęto pracę w kuchni. Na dół ktoś otwierał okiennice. Maigret otworzył oczy, zobaczył słodkie świecące jeszcze jasnzej, niż wczoraj w Paryżu, usiadł i zaczął wciągać spodnie.

Zszedł na dół w pantoflach na bosych nogach. W kuchni zastał Teresę zajętą parzeniem kawy. Ubrana była we wzorzysty szlafrok, narzucony na nocną ko-szulę, nogi miała boso, pachniała łóżkiem.



— Jeszcze nie ma ósmej, jest dopiero wpół do siód-miej. Chce pan filiżankę kawy? Będzie gotowa za pięć minut.

Po chwili zjawił się Paumelle, nie ogolony, nie umyty i w rannych pantoflach, tak samo jak komisarz.

— Myślałem, że pan nie ma zamiaru wstawać przed ósmą.

Stojąc przy kuchennej płycie wypili po pierwszej kawie podanej w filiżankach z grubego fajansu.

Na placu stała grupa czarno ubranych kobiet, z kobiatkami i koszykami.

— Na co one czekają? — spytał Maigret.

— Na autobus. W La Rochelle jest dziś dzień targo-woy.

Słychać było gdakanie kur w kojcach.

— Kto teraz prowadzi lekcje?

— Wczoraj nie było nikogo. Dziś rano ma być za-stępca z La Rochelle. Powinien przyjechać tym auto-busem. Będzie spał u mnie, w tylnym pokoju, bo pan zajmuję frontowy. Gdy autobus zatrzymał się na pla-cu, Maigret wrócił właśnie do swego pokoju i zobaczył przez okno wysiadającego młodego człowieka o nie-smiałym wyglądzie, dźwigającego wypchaną walizkę. To musiał być nauczyciel.

Kojce z kurami umieszczono na dachu autobusu, ko-biety wpełchały się do środka. Teresa zapukała do drzwi.

— Gorąca woda dla pana.

Nie patrząc na nią spytał bez naglenia:

— Czy pani także sądzi, że Gastin zabił Leonie?

Zanim odpowiedziała, rzuciła okiem na uchylone drzwi.

— Nie wiem — odparła bardzo cicho.

— Pani w to nie wierzy?

— To na niego nie wygląda. Ale wszyscy chcą, żeby to był on, rozumie pan?

Zaczynał rozumieć przede wszystkim to, że bez żad-nego powodu obarczył się zadaniem trudnym, bodajże niewykonalnym.

— Kto korzysta ze śmierci starej?

— Nie mam pojęcia. Mówią, że wydziedziczyła swo-ją siostrzenicę, kiedy ta wyszła za mąż.

— Więc kto dostanie jej pieniądze?

— Może pójdą na cel dobroczynny...

Ona tak często zmieniała zdanie... A może zapisała Marii-Polce?...

— Czy to prawda, że zastępca mera zrobił jej jedno czy dwoje dzieci?

— Marii? Tak mówią. Często do niej chodzi i czasem zostaje na noc.

— Mimo że są dzieci?

— To jej nie kępuje. Wszyscy do niej chodzą.

— Paumelle też?

— Pewnie to się zdarzało, kiedy była młodsza. Teraz już wcale nie jest pociągająca.

— Ile ma lat?

— Około trzydziestki. Ale ona wcale o sobie nie dba, a brudy u niej gorsze, niż w tajni.

— Teresa! — zawołał oberzysta, tak samo jak wczoraj wieczorem.

Maigret uznał, że lepiej nie nalegać. Paumelle nie wydawał się zadowolony. Może był zazdrosny? Albo po prostu nie życzył sobie, żeby dziewczyna powie-działa komisarzowi zbyt wiele?

(Ciąg dalszy nastąpi)

(12)

Numer indeksu: 35009